

Dworzec do zmiany [STR. 4](#) | Hotelowiec i restauracja nad jeziorem w remoncie [STR. 4](#) | Trwają prace na ul. Kilińskiego [STR. 5](#) | Hajratka wkrótce z nową nawierzchnią [STR. 5](#) | Mażoretkowe konfrontacje [STR. 8](#) | Duma, radość i fantazja [STR. 9](#) | Na tropie Mikołaja Kopernika w Chełmnie [STR. 12](#) | Wyśniony sezon. Drugi taki wynik w historii [STR. 15](#) | Chełmno stolicą motocrossu. Sportowa impreza roku [STR. 16](#)



CHEŁMNO

MIASTO BLIŻEJ CIEBIE

Rok ważnych rocznic



BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA CHEŁMNA

ISSN 2956-7386 | DWUMIESIĘCZNIK | NR 2 (2) sierpień 2023 | nakład 7.000 egzemplarzy

MIASTO | SPOŁECZEŃSTWO | KULTURA | HISTORIA | EDUKACJA | SPORT



ROZMOWA NUMERU
z wiceburmistrzem
Piotrem Murawskim
[str. 6-7](#)

Miasto to nasza wspólna sprawa

Drugie życie terenów powojсковych przy ul. Biskupiej

Na terenach byłej jednostki wojskowej powstaje Chełmińska Dzielnica Społeczna. [STR. 3](#)



Mogłem mieć medal na igrzyskach. Niedosyt pozostał do dzisiaj

Rozmowa z olimpijczykiem Alfonsem Niklasem. [STR. 14](#)



URZĄD MIASTA CHEŁMNA

ul. Dworcowa 1, 86-200 Chełmno
tel. 56 677 17 17, fax 56 677 17 74
e-mail: biuro_informacji@chelmn.pl
www.bip.chelmn.pl | www.chelmn.pl

GODZINY URZĘDOWANIA

Poniedziałek: 7.30 – 15.30
Wtorek: 7.30 – 15.30
Środa: 7.30 – 16.30
Czwartek: 7.30 – 15.30
Piątek: 7.30 – 14.30

KASA URZĘDU

Poniedziałek: 10.00 – 14.00
Środa: 10.00 – 14.00
Piątek: 9.30 – 13.30

Płatności kartą płatniczą można dokonywać każdego dnia (od poniedziałku do piątku), w godzinach pracy urzędu w pok. nr 202.

KIEROWNICTWO URZĘDU**BURMISTRZ MIASTA CHEŁMNA****ARTUR MIKIEWICZ**

Przyjmuje mieszkańców w środy w godzinach od 14.30 do 16.30. Rezerwacja terminu spotkania możliwa jest w sekretariacie lub telefonicznie.

tel. 56 677 17 38
e-mail: burmistrz_miasta@chelmn.pl
sekretariat@chelmn.pl, pok. nr 205

ZASTĘPCA BURMISTRZA MIASTA CHEŁMNA**PIOTR MURAWSKI**

tel. 56 677 17 38
e-mail: vice_burmistrz@chelmn.pl
sekretariat@chelmn.pl, pok. nr 205

SEKRETARZ MIASTA CHEŁMNA**MARIA PAŁUCKA**

tel. 56 677 17 21
e-mail: sekretarz_miasta@chelmn.pl
pok. nr 210

SKARBNIK MIASTA CHEŁMNA**WŁODZIMIERZ ZALEWSKI**

tel. 56 677 17 28
e-mail: skarbnik_miasta@chelmn.pl
pok. nr 208

WYDZIAŁY URZĘDU MIASTA CHEŁMNA**Wydział Organizacyjny**

p.o. kierownika: Sekretarz **MARIA PAŁUCKA**
tel. 56 677 17 49/21
e-mail: administracja@chelmn.pl
pok. nr 210

Wydział Finansowy

Kierownik: **MAŁGORZATA MAĆKOWSKA**
tel. 56 677 17 70
e-mail: wydzial_finansowy@chelmn.pl
pok. nr 211

Referat Dochodów (podatki)

Kierownik: **JOANNA LEŚNIEWSKA**
tel. 56 677 17 76
e-mail: podatki@chelmn.pl
pok. nr 212

Wydział Techniczno-Inwestycyjny

Kierownik: **JÓZEF CHMARZYŃSKI**
tel. 56 677 17 89
e-mail: wmkii@chelmn.pl, pok. nr 216

Referat Gospodarowania Nieruchomościami

p.o. kierownika: Zastępca Burmistrza **PIOTR MURAWSKI**
tel. 56 677 17 14/48
e-mail: grunty@chelmn.pl, pok. nr 110/111

Wydział Gospodarki Miejskiej i Ochrony Środowiska

Kierownik: **BOGUMIŁA SZYMAŃSKA**
tel. 56 677 17 46
e-mail: kierownikgmios@chelmn.pl
pok. nr 103

Wydział Spraw Obywatelskich

Kierownik: **WALDEMAR ŻUCHOWSKI**
tel. 56 677 17 44
e-mail: wso@chelmn.pl, pok. nr 309

Referat Komunikacji Społecznej, Promocji i Sportu

p.o. kierownika: Zastępca Burmistrza **PIOTR MURAWSKI**

Klaudia Peplińska

tel. 512 218 106
e-mail: komunikacja.spoeczna@chelmn.pl
pok. nr 312

Elżbieta Pawelec

tel. 500 149 366
e-mail: promocja@chelmn.pl, pok. nr 311

Miłosz Lippki

tel. 515 275 344
e-mail: sport@chelmn.pl, pok. nr 314

Straż Miejska

Urząd Miasta Chełmna (od podwórza)
Komendant: **ZBIGNIEW ŚWIDLIKIEWICZ**
tel. 500 149 374, tel. 56 677 17 57
e-mail: komenda_strazy_miejskiej@chelmn.pl

Urząd Stanu Cywilnego

Kierownik: **ROBERT SAMCIK**
tel. 56 677 17 24
e-mail: usc@chelmn.pl, pok. nr 108

Miejski Konserwator Zabytków

KAMIL GRZYB
tel. 56 677 17 14
e-mail: mkz@chelmn.pl
pok. nr 110

Stanowisko ds. rozwiązywania problemów uzależnień i współpracy z organizacjami pozarządowymi

MONIKA KIERZKOWSKA
tel. 512 217 898
e-mail: uzaleznienia@chelmn.pl
pok. nr 313

Inkubator Organizacji Pozarządowych

ul. Grudziądzka 36, 86-200 Chełmno
tel. 511 750 666

JEDNOSTKI ORGANIZACYJNE**Centrum Obsługi Placówek Oświatowych**

ul. Tadeusza Kościuszki 11, 86-200 Chełmno
tel. 500 234 200
e-mail: sekretariat.copo@chelmn.pl
Dyrektor: **MAGDALENA LUDWIKOWSKA**

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. gen. Józefa Hallera 1, 86-200 Chełmno
tel./fax 56 686 84 36
www.mopschelmn.naszops.pl
e-mail: sekretariat@mopschelmn.pl
Dyrektor: **ELIZA ROKITA**

SZKOŁY PODSTAWOWE I PRZEDSZKOLE MIEJSKIE**SP nr 1 im. Filomatów Pomorskich**

ul. Kościuszki 1, 86-200 Chełmno
tel./fax: 56 676 05 24
e-mail: sp1chelmn@wp.pl
www.sp1chelmn.pl
Dyrektor: **AGNIESZKA CABAJ**

SP nr 2 im. Stanisława Staszica

ul. 22 stycznia 4, ul. Szkolna 6, 86-200 Chełmno
tel. 56 686 02 07
e-mail: sekretariat@sp2chelmn.pl
www.sp2chelmn.pl
Dyrektor: **RENATA ULATOWSKA**

SP nr 4 im. Wojska Polskiego

os. M.C. Skłodowskiej 16, 86-200 Chełmno
tel./fax 56 676 03 64
e-mail: sp4@chelmn.pl
www.sp4chelmn.edu.pl
Dyrektor: **ANNA KORDOWSKA**

Miejskie Przedszkole Tęczowy Zakątek

ul. Klasztorna 12, 86-200 Chełmno
tel. 56 686 24 70
e-mail: przedszkole@wp.pl
www.przedszkole2chelmn.eprzedszkola.pl
Dyrektor: **JOLANTA PLENNA**

INSTYTUCJE KULTURY**Muzeum Ziemi Chełmińskiej**

Ratusz, ul. Rynek 28, 86-200 Chełmno
tel./fax 56 686 16 41
e-mail: sekretariat@muzeumchelmn.pl
www.muzeumchelmn.pl
Dyrektor: **ADAM JENDRYCZKA**

Informacja Turystyczna

Ratusz, ul. Rynek 28, 86-200 Chełmno
tel. 531 094 068
e-mail: it@chelmn.pl

RADA MIASTA CHEŁMNA

Urząd Miasta Chełmna
ul. Dworcowa 1, 86-200 Chełmno, pok. nr 107
tel. 56 677 17 33
e-mail: biuro_rady_miasta@chelmn.pl

Wojciech Strzelecki	Przewodniczący Rady Miasta Chełmna
Magdalena Mrozek	Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Chełmna
Marek Gębka	Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Chełmna
Iga Jambor-Skupniewicz	Przewodnicząca Komisji Skarg, Petycji i Wniosków Rady Miasta Chełmna
Marek Olszewski	Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa, Pomocy Społecznej i Polityki Mieszkaniowej Rady Miasta Chełmna
Dominika Wikiera	Przewodnicząca Komisji Budżetu, Rozwoju i Gospodarki Rady Miasta Chełmna
Dorota Zulewska	Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Ochrony Środowiska Rady Miasta Chełmna
Ilona Smolińska	Radna Rady Miasta Chełmna
Małgorzata Zima	Radna Rady Miasta Chełmna
Wiesław Derebecki	Radny Rady Miasta Chełmna
Krzysztof Jaruszewski	Radny Rady Miasta Chełmna
Sławomir Karnowski	Radny Rady Miasta Chełmna
Adam Maćkowski	Radny Rady Miasta Chełmna
Waldemar Piotrowski	Radny Rady Miasta Chełmna
Michał Wrażeń	Radny Rady Miasta Chełmna

Chełmiński Dom Kultury

ul. Dworcowa 40a, 86-200 Chełmno
tel./fax 56 686 48 08
e-mail: sekretariat@chdk.pl
www.chdk.pl
Dyrektor: **KAMILA CIEŚLEWICZ**

Kinoteatr Rondo

ul. Dworcowa 23, 86-200 Chełmno
tel. 570 202 738
www.kinorondo.pl

Miejska Biblioteka Publiczna im. Walentego Fiałki

al. 3 Maja 2, 86-200 Chełmno
tel./fax 56 676 14 54
e-mail: biblioteka@mbpchelmn.net
www.mbpchelmn.net
Dyrektor: **MARZANNA PIENIAŻEK**

INNE**ZAKŁAD WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI**

ul. Nad Groblą 2, 86-200 Chełmno
tel./fax 56 686 49 33
e-mail: zwik@zwik.chelmn.pl
www.zwik.chelmn.pl
Dyrektor: **JAROSŁAW MATUSZEWSKI**

CHEŁMIŃSKA SPOŁECZNA INICJATYWA MIESZKANIOWA

Urząd Miasta Chełmna, pok. 316
tel. 56 674 01 31
e-mail: biuro@chsim.pl, www.chsim.pl
Prezes: **JOLANTA PADZIK**

SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA WSPÓLNA SPRAWA

Urząd Miasta Chełmna, pok. 305
tel. 607 521 309
e-mail: sekretariat@wspolnasprawa.chelmn.pl
Prezes: **MAŁGORZATA FIGURA-ZIMA**

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Urząd Miasta Chełmna, pok. 313
tel. 512 217 898

Miejski Ośrodek Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień

ul. Kamionka 3, 86-200 Chełmno
tel. 512 217 898

CHEŁMNO. MIASTO BLIŻEJ CIEBIE

Dwumiesięcznik Gminy Miasto Chełmno
WYDAWCA: Gmina Miasto Chełmno
ISSN: 2956-7386

Nakład: 7 000 egzemplarzy
ADRES REDAKCJI:
Referat Komunikacji Społecznej,
Promocji i Sportu
Urząd Miasta Chełmna
ul. Dworcowa 1, 86-200 Chełmno

KONTAKT:
e-mail: blizejciebie@chelmn.pl
tel. 512 218 106
Redaktor naczelny: Klaudia Peplińska
Skład redakcji: Miłosz Lippki, Elżbieta Pawelec
Skład i druk: EMART DESIGN | skladgazet.pl

Chełmno – miasto zakochanych
facebook.com/Chełmno.miasto.zakochanych
instagram.com/chelmn_miasto
Urząd Miasta Chełmna
facebook.com/urząd.miasta
instagram.com/um_chelmn

OD REDAKCJI

Oddajemy w Państwa ręce drugi numer dwumiesięcznika „Chełmno. Miasto bliżej Ciebie”. W sierpniowym wydaniu piszemy o trwających i planowanych inwestycjach na terenie dawnej jednostki wojskowej przy ul. Biskupiej, zmianach, których doczekamy się na dworcu autobusowym oraz realizowanym remoncie restauracji i hotelowca nad Jeziorem Starogrodzkiem. Piszemy również o trwających pracach na ul. Kilińskiego oraz planowanej wymianie nawierzchni Hajratki. O wyzwaniach stojących przed Chełmem, rozwiązaniach, którymi możemy

im sprostać oraz szansach, jakie musimy wykorzystać, rozmawiamy z wiceburmistrzem Piotrem Murawskim.

Z Chełmińskim Domem Kultury poznajemy plany na drugą sobotę września – uroczysta parada zespołów mażoretkowych zainauguruje obchody 790. rocznicy lokacji Chełmna, które w mieście potrwają do końca grudnia. W numerze relacjonujemy również minione edycje Perspektywy – Hills Festival oraz Ogólnopolskich Warsztatów Studentów Architektury. Muzeum Ziemi Chełmińskiej pisze o pamiątkach z obrazem Edwarda Dwurnika

dostępnych w Informacji Turystycznej, prezentujemy też plan „Spacerków po Chełmnie” do października. Miejska Biblioteka Publiczna recenzuje polecane książki, zaprasza do lektury rozmowy z poetą i pianistą Cezarym Maciejem Dąbrowskim oraz do śledzenia nowych dzieł chełmian wystawianych w bibliotecznej Galerii Jednego Obrazu.

Rok 2023 to rok ważnych rocznic. Z tej okazji w numerze piszemy o 790. rocznicy lokacji Chełmna, 550. rocznicy utworzenia w mieście Akademii Chełmińskiej, a także 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, którego związku z naszym miastem prezentujemy w tekście Katarzyny Kotlewskiej-Herman pt. „Na tropie Mikołaja Kopernika w Chełmnie”.

Wiele dzieje się w sporcie. W numerze piszemy o sukcesie kolarki Natalii Waleckiej, wyróżnionym sezonie LUKS Chełmno oraz medalu Mistrzostw Polski zdobytych przez Mateusza Margiela z MLKS Nadwiślanin Chełmno. Cieszymy się z sukcesu zawodniczek LUKS Chełmno, które okazały się najlepsze w kraju w Lidealiadzie oraz ze sportowego dorobku szkół w minionym sezonie szkolnym. Piszemy również o tegorocznej Spartakiadzie Seniorów. Zachęcamy do wzięcia udziału w Nocnym Bieganiu Chełmińską Starówką oraz kibicowania na torze motocrossowym już 17 września. Dla fanów lekkoatletyki nie lada gratką będzie wywiad z olimpijczykiem Alfonsem Niklasem.

Przypominamy, że czasopismo „Chełmno. Miasto bliżej Ciebie” realizujemy Referatem Komunikacji Społecznej, Promocji i Sportu Urzędu Miasta Chełmna we współpracy z m.in. miejskimi instytucjami kultury. Chcemy za jego pośrednictwem informować Państwa o najważniejszych sprawach z życia miasta. Na łamach pisma odnajdą Państwo również reportaże, artykuły historyczne oraz budujące rozmowy, których bohaterami będą chełmianie, ich pasje i historie.

Bezpłatne egzemplarze można znaleźć w Urzędzie Miasta Chełmna, instytucjach kultury, w tym Kinoteatrze Rondo, w wybranych sklepach i lokalach gastronomicznych na terenie miasta.

Redakcja

Drugie życie terenów powojaskowych przy ul. Biskupiej

Różnorodna oferta mieszkaniowa, usługi społeczne i rehabilitacyjne. Na terenach byłej jednostki wojskowej przy ul. Biskupiej powstaje Chełmińska Dzielnica Społeczna. Trwają prace dotyczące uzbrojenia terenu w niezbędne media, chodniki, drogi, parking oraz park sensoryczny

Kompleks koszarowców przy ul. Biskupiej to jednocześnie trudne, jak i pełne potencjału dziedzictwo naszego miasta. – Te zabytkowe obiekty to realne wyzwanie w zakresie ich adaptacji. Opracowaliśmy rozwiązanie, dzięki któremu teren zyska nowe życie i zamieni się w dzielnicę mieszkaniowo-usługową, z której korzystać będą zarówno chełmianie, jak i mieszkańcy regionu – mówi burmistrz Artur Mikiewicz.

Projekt z poparciem województwa

W zakresie usługowym Urząd Miasta Chełmna prowadzi działania zmierzające do zawiązania Regionalnego Klastra Usług Społecznych. – Nasz projekt spotkał się z dużą przychylnością władz wojewódzkich, dzięki czemu znalazł się w Strategii Rozwoju Województwa, zaproponowany został również jako jeden z projektów zgłoszonych w trybie pozakonkursowym do Funduszy Europejskich Kujaw i Pomorza na lata 2021–2027 – zdradza burmistrz Artur Mikiewicz.

Klaster ma zapewnić mieszkańcom Chełmna i regionu dobrą dostępność do usług społecznych, a potencjalnie również zdrowotnych – skierowaną do osób w różnym wieku i o różnych potrzebach. – Obecnie pracujemy w ramach powołanej grupy roboczej, która przygotowuje plan funkcjonalno-użytkowy klastra oraz planuje poszczególne przedsięwzięcia – dotyczące zarówno inwestycji, jak i projektów miękkich, społecznych – wyjaśnia burmistrz Mikiewicz.



Rozpoczęte prace na terenie byłej jednostki wojskowej potrwają do końca roku



Szczegóły inwestycji w kwietniu poznali uczestnicy otwartego spaceru inwestycyjnego

Adaptacja koszarowców i budowa nowych mieszkań

Chełmińska Dzielnica Społeczna to również różnorodne formy mieszkalnictwa. – W kompleksie planujemy zarówno adaptację największego koszarowca na cele mieszkaniowe, jak i budowę dwóch nowych budynków wielorodzinnych – zapowiada wiceburmistrz Piotr Murawski. – W istniejącym koszarowcu zakładamy lokalizację mieszkań na wynajem w ramach gminnego zasobu nieruchomości, jak również mieszkania dające szczególne formy wsparcia, jak mieszkania chronione czy wspo-

magane. Dwa nowe budynki powstawi Chełmińska Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa w formule budownictwa społecznego (przypominającej m.in. formułę mieszkań spółdzielczych np. na os. Raszei) – dodaje. Drugi z istniejących koszarowców (pierwotnie należący do starostwa) jest w rękach prywatnych, w jego przypadku inwestor planuje również adaptację obiektu na budynek wielorodzinny.

Miasto skorzysta na różnych polach

Nowa dzielnica społeczna z funkcją mieszkaniową to (wraz z innymi inwe-



W dawnym budynku klubu żołnierskiego (po lewej) powstanie hotel z kawiarnią, w budynku dawnej kuchni ze stołówką (po prawej) – restauracja z salą konferencyjną. Oba miejsca poprowadzą osoby z niepełnosprawnościami z Zakładu Aktywności Zawodowej

Dzielnica przyczyni się do rozwoju mieszkalnego oraz gospodarczego, generując nowe miejsca pracy – nie tylko w usługach społecznych, ale w przyszłości także w gastronomii czy hotelarstwie.

stycjami miejskimi i deweloperskimi) podjęcie wyzwania deficytu mieszkań i depopulacji miasta. – Klaster Usług Społecznych to z kolei odpowiedź na potrzeby starzejącej się społeczności miasta i regionu oraz osób z niepełnosprawnościami. Dzielnica przyczyni się do rozwoju gospodarczego, generując nowe miejsca pracy – nie tylko w usługach społecznych, ale w przyszłości także w gastronomii czy hotelarstwie (turystyka zdrowotna). Usługi społeczne są, oprócz turystyki, lokal-

nej przedsiębiorczości i potencjalnie logistyki, filarem rozwojowym naszego miasta – mówi burmistrz Artur Mikiewicz. Miejsce zapewni również koordynację współpracy i rozwoju szerokiego zakresu usług społecznych, chodzi m.in. o rozwój Zakładu Aktywności Zawodowej, Warsztatów Terapii Zajęciowej czy Spółdzielni Socjalnej.

Trwa uzbrajanie terenu

Aktualnie na terenie byłej jednostki wojskowej trwają prace dotyczące uzbrojenia terenu w niezbędne media (m.in. wodociąg i kanalizację rozdzielczą). – Teren zyskuje także nowe drogi, chodniki, parking oraz park sensoryczny – ten posłuży terapii dzieci z autyzmem i nie tylko, będzie ogólnodostępnym miejscem wypoczynku – zdradza wiceburmistrz Piotr Murawski. – To niezbędne prace, które pozwolą dostosować teren do dalszych planowanych tu inwestycji mieszkaniowych i usługowych – dodaje.

Trwające prace dotyczące uzbrojenia terenu to łączny koszt 5,3 mln zł, z czego, 2,4 mln zł to środki pozyskane przez Urząd Miasta Chełmna z Programu Inwestycji Strategicznych.

Klaudia Peplińska (KP)

Dworzec do zmiany. W planach poczekalnia i pawilon usługowy

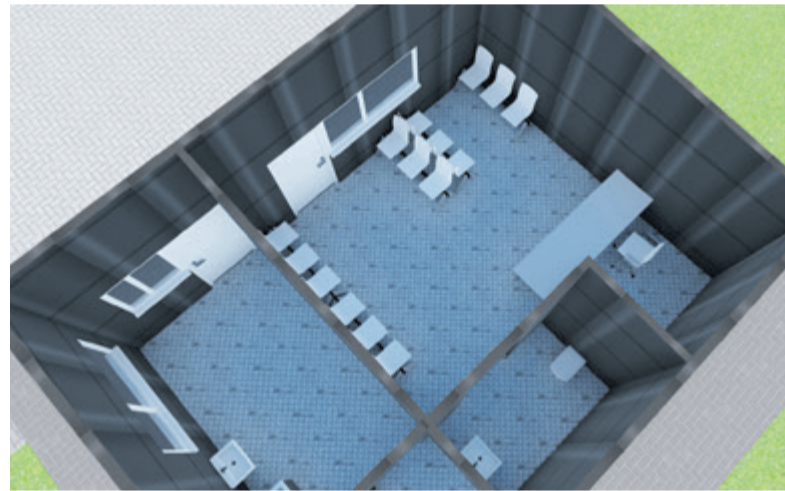
Nowy dzierżawca, nowy regulamin dworca autobusowego, a wkrótce pawilon – z poczekalnią, toaletą, punktem sprzedaży biletów oraz lokalem gastronomicznym. Tych zmian na chełmińskim dworcu doczekamy się jeszcze w tym roku. Są plany, aby potem sięgnąć po więcej

Z początkiem czerwca Urząd Miasta Chełmna powierzył prowadzenie chełmińskiego dworca autobusowego firmie „Es-Bus Sebastian Eichler”, realizującej m.in. kursy komunikacji miejskiej na terenie miasta. Umowa została zawarta na okres 10 lat. – To nasz pierwszy krok w celu zwiększania funkcjonalności tego miejsca – mówi burmistrz Artur Mikiewicz. – Zarządca, w porozumieniu z nami, wprowadza nową organizację dworca. Opracowany został w tym celu nowy regulamin, który wejdzie w życie od września. Z naszego dworca bez zmian korzystać będą też inni przewoźnicy – dodaje.

W celu poprawy komfortu pasażerów na terenie dworca dzierżawca postawi pawilon handlowo-usługowy. – Będzie pełnił rolę poczekalni i punktu sprze-

daży biletów, wyposażony zostanie również w toalety oraz punkt gastronomiczny, w którym podróżujący zakupią zimne i gorące napoje oraz drobne przekąski – zapowiada burmistrz Mikiewicz.

– Usytuowanie pawilonu pozwoli pasażerom na dostrzeganie odjazdów i podjazdów autobusów na plac manewrowy, co do tej pory było niemożliwe – mówi burmistrz Mikiewicz.



Rozkład pawilonu, który stanie na dworcu jeszcze w tym roku

Wśród zmian jest również likwidacja przystanku dla wysiadających, który obecnie znajduje się poza terenem dworca, ma to poprawić bezpieczeństwo zarówno podróżujących, jak i mieszkańców. – Okres do końca sierpnia to czas przygotowania dworca do nowego sezonu szkolnego, tak aby od 1 września funkcjonował na nowych zasadach – zapowiada burmistrz Mikiewicz.

Urząd Miasta Chełmna ma plan na docelowe rozwiązanie, pod które przygotował już stosowną dokumentację. – Chcemy zrealizować tu funkcjonalny, nowoczesny dworzec autobusowy z zapleczem



Docelowy projekt dworca autobusowego

sanitarnym, który zająłby część terenu pomiędzy obecnym placem manewrowym a siedzibą Starostwa Powiatowego – mówi burmistrz Artur Mikiewicz. – Realizacja tego planu wymaga znaczących nakładów finansowych szacowanych na około 2,5 mln zł,

poszukujemy źródła finansowania dla niniejszego zadania. Do tego czasu komfort korzystania z dworca znacznie zwiększy zaplanowany pawilon, który stanie przy wejściu na teren dworca od strony ul. Dworcowej – dodaje. KP

Hotelowiec i restauracja nad jeziorem w remoncie

Trwają prace w ośrodku nad Jeziorem Starogrodzkim. Remont przechodzi główny budynek hotelowo-restauracyjny. Na jego przeprowadzenie pozyskano ponad 3 mln zł

Prace wystartowały w połowie maja. – Choć ośrodek nad Jeziorem Starogrodzkim jest jednym z najmłodszych miejskich obiektów, był nieefektywny energetycznie i sprawiał mnóstwo problemów eksploatacyjnych. Wiele do życzenia pozostawiała też estetyka wnętrza i samego budynku – wyjaśnia wiceburmistrz Piotr Murawski.

Obecna modernizacja pozwoli na znaczącą poprawę funkcjonalności ośrodka, którą odczują zarówno goście, jak i pracownicy hotelu i restauracji – mówi wiceburmistrz Piotr Murawski.

Prace przypadły na sam początek i rozkwit sezonu. Było to ko-



Remont obejmuje budynek hotelowy i restauracyjny

nieczne ze względu na termin rozliczenia środków. – Ośrodek modernizujemy z wykorzystaniem środków zewnętrznych pochodzących z dwóch źródeł. Pierwszym są środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób z Niepełnosprawnościami, drugim źródłem, które zdeterminowało termin realizacji inwestycji – środki z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014–2020

– wyjaśnia wiceburmistrz Murawski. – Urząd Marszałkowski uruchomił konkurs z bardzo restrykcyjnymi warunkami zakończenia i rozliczenia inwestycji do końca tego roku. Uwzględniając preferencyjne warunki dofinansowania, podjęliśmy decyzję o realizacji tego ważnego dla miasta projektu teraz – tak, aby kolejny sezon grzewczy był realizowany w już zmodernizowanym obiekcie – dodaje.



W ośrodku znajdzie się jedna duża sala z możliwym podziałem na dwie mniejsze oraz sala konferencyjna

Realizacja projektu nie byłaby możliwa w poprzedniej formule funkcjonowania kompleksu nad jeziorem. – Skorzystanie z tak dobrych warunków finansowych umożliwiło umiejscowienie w obiekcie Zakładu Aktywności Zawodowej, którego podstawowym celem jest aktywizacja zawodowa osób z niepełnosprawnościami – mówi wiceburmistrz Piotr Murawski. – Realizacja niniejszej in-

westycji poprawi warunki pracy pracowników, jak również umożliwi ich dalszy rozwój – dodaje.

Na realizację inwestycji pozyskano ponad 3 mln zł. – Współpraca z dyrektorem ZAZ Katarzyną Lubańską pozwoliła sięgnąć po środki. Dalej czuwamy nad możliwościami kolejnych dofinansowań i takie pojawiają się już na horyzoncie – mówi Piotr Murawski. KP

Trwają prace na ul. Kilińskiego

To pierwszy etap realizacji północnego objazdu miasta, który połączy ul. Kamionka z ul. Jastrzębskiego. Obecna część inwestycji potrwa do końca października

Na ul. Kilińskiego konieczna jest budowa drogi od zera. – Zaczynamy od ułożenia nowej podbudowy, a następnie nowej nawierzchni asfaltowej – mówi burmistrz Artur Mikiewicz. – Droga będzie dostosowana do przyjęcia pojazdów ciężarowych. To szczególnie potrzebne, zważając na auta wojskowe przejeżdżające ul. Kilińskiego w kierunku terenów w dolinie Wisły – wyjaśnia.

Remont obejmuje nie tylko prace dotyczące nawierzchni drogi, wpłynie także na komfort poruszających się po ul. Kilińskiego pieszo. – Chcemy poprawić w tym miejscu bezpieczeństwo mieszkańców. Częściowo zostanie ułożony nowy chodnik, wytyczymy także przejścia dla pieszych – mówi burmistrz Artur Mikiewicz.

Na odcinkach prowadzenia robót ruch odbywa się wahadłowo (wprowadzone są miejscowe przewężenia). – W późniejszym czasie wykonawca wprowadzi ruch wahadłowy z sygnalizacją świetlną. Przez cały czas trwania prac droga będzie przejezdna – zdradza burmistrz Mikiewicz.

Na realizację inwestycji Urząd Miasta Chełmna pozyskał 70 proc. kosztów inwestycji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Łączny koszt robót to ponad 2 mln zł. Zadanie realizuje firma Inżynieria Drogo-wa Wojciech Burchardt z Chełmna.



Prace na ul. Kilińskiego potrwać do końca października

W rejonie ul. Kilińskiego planowana jest także przebudowa ulic Łąkowej i Pańskiej, na którą Urząd Miasta Chełmna ponowił wniosek w ramach Programu Inwestycji Strategicznych.

– Przebudowa ulic Łąkowej i Pańskiej to bardzo wymagająca inwestycja, której koszt to niemal 8 mln zł. Jej realizacja uzależniona jest od pozyskania środków zewnętrznych, o co zabiegamy – wyjaśnia wiceburmistrz Piotr Murawski.

Na rozstrzygnięcie czekają ponadto wnioski na przebudowę ul. Brzozowej oraz ul. Konwaliowej, a także ul. Gorcezyckiego oraz drogi na os. 750-lecia. – Przebudowy dróg to inwestycje wymagające du-



Wzdłuż ulicy częściowo powstanie chodnik dla pieszych

żego wkładu finansowego, dlatego możemy realizować je tylko przy pozyskanych dofinansowaniach zewnętrznych – dodaje.

Do każdego naboru wniosków Urząd Miasta Chełmna składa maksymalną liczbę zadań. – Tylko do tej pory z udziałem pozyskanego wsparcia zrealizowaliśmy przebudowę ul. Osnowskiej, ul. Lawendo-

wej, drogi na Dworzyskach i na os. Wybudowanie. Remontu doczekało się też os. Skłodowskiej, a także drogi w obrębie starego miasta: ul. Dominikańska, Klasztorna, 22 Stycznia, Poprzeczna, Rycerska i Wodna. Kolejne inwestycje przed nami – podsumowuje wiceburmistrz Piotr Murawski.

KP

Hajratka wkrótce z nową nawierzchnią

Zakończył się szereg inwestycji, które mają poprawić komfort poruszania się po Chełmnie. Droga prowadząca nad Jezioro Starogrodzkie ma już chodnik i oświetlenie. Teraz zyska jeszcze nową nawierzchnię asfaltową

Na realizację remontu ul. Jastrzębskiego (tzw. Hajratki) Urząd Miasta Chełmna pozyskał ponad 150 tys. zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. – Przeprowadzimy tu frezowanie nierówności i ułożenie nowej nakładki asfaltowej. Komfortowy przejazd zyskają kierowcy i rowerzyści – mówi wiceburmistrz Piotr Murawski. – Prace tu będą mniej uciążliwe niż na remontowanej ul. Kilińskiego, remont zakończy się planowo do końca listopada – dodaje.

Przypomnijmy, że w ramach zakończonego w lipcu projektu poprawy komfortu poruszania się po Chełmnie, na którego złożyło się pięć inwestycji, Hajratka zyskała chodnik i oświetlenie. – Jest zdecydowanie bezpieczniej i są to głosy, które odbieramy od mieszkańców



Jeszcze jesienią kierowcy komfortowo przejadą przez Hajratkę

korzystających z trasy – zarówno pieszych, rowerzystów, jak i kierowców

– mówi Piotr Murawski. – Wymiana nawierzchni drogi to ostatni brakują-



Przy ul. Biskupiej wygodnie mogą już parkować m.in. autokary turystyczne

cy element. Cieszymy się, że uda nam się zrealizować ją w ciągu najbliższych miesięcy – dodaje.

Wśród pozostałych zakończonych już inwestycji, oprócz chodnika i oświetlenia Hajratki, znajdują się m.in. budowa ścieżki pieszo-rowerowej z oświetleniem od ul. Planety Kolejowej do ul. Brzskwiniowej, budowa oświetlenia na ścieżce



Infrastrukturę rowerową miasta wzbogaciła ścieżka pieszo-rowerowa z oświetleniem od Plant Kolejowych do ul. Brzskwiniowej

do Grubna oraz parkingu przy ul. Biskupiej z toaletą, wiatą wypoczynkową i miejscami dla autokarów. Łączny koszt inwestycji to 5,3 mln zł, z czego 3,8 mln zł to środki pozyskane przez Urząd Miasta Chełmna z Programu Inwestycji Strategicznych.

KP

KLAUDIA PEPLIŃSKA

Strategia rozwoju miasta to najważniejszy dokument określający wizję, cele i kierunki działania miasta na kilkanaście lub kilkadziesiąt lat. Dla zarządzających miastami, dobrze opracowany potrafi być tym, czym nuty dla dyrygenta czy projekt budynku dla budowlanicy. O wyzwaniach stojących przed Chełmnem, rozwiązaniach, którymi możemy im sprostać, oraz szansach, jakie musimy wykorzystać, rozmawiamy z wiceburmistrzem Piotrem Murawskim, koordynującym trwające prace nad Strategią Rozwoju Chełmna na lata 2023 – 2030, z perspektywą do roku 2050

KLAUDIA PEPLIŃSKA: Wiele miast przy realizacji strategii korzysta z usług zewnętrznych firm. Naszą przygotowujemy w 100 proc. samodzielnie. Dlaczego?

PIOTR MURAWSKI: Ponieważ to my – współpracujący na co dzień dla miasta – współpracownicy urzędu, instytucji kultury, szkół, pomocy społecznej, przedstawiciele klubów sportowych, organizacje pozarządowych, zaangażowani przedsiębiorcy i grupy mieszkańców, znamy najlepiej mocne i słabe strony miasta, jego potencjały i narzędzia, jakimi dysponujemy. Wykorzystanie tej lokalnej siły jest gwarantem powodzenia realizacji założonych celów, a o to przecież chodzi. Nie sztuką jest napisać oderwaną od lokalnego kontekstu strategię rozwoju, co nierzadko zdarza się, gdy jest ona kreowana przez osoby z zewnątrz. Sztuką jest napisać przemyślaną, ambitną strategię, którą w całości da się zrealizować. I do tego zmierzamy. Co więcej, postawiliśmy sobie za cel monitorowanie jej wykonalności. Chcielibyśmy co roku prezentować postępy działań w czasie przedstawiania raportu o stanie miasta.

W jaki sposób przebiegają prace?

Trwają już od jakiegoś czasu. Pierwszym etapem było opracowanie diagnozy – bardzo ważnej części strategii, która mówi nam dużo o kondycji miasta, jest dla nas materiałem wyjściowym. Zebrane dane liczbowe opatrzyłem komentarzami, aby ułatwić ich interpretację. W kolejnym etapie w podzespołach zajęliśmy się opracowywaniem poszczególnych polityk m.in. mieszkaniowej, rozwoju gospodarczego, senioralnej, pomocy społecznej, kultury czy sportu. Diagnozę będziemy przedstawiać na przełomie września i października, aby zarówno do niej, jak i proponowanych rozwiązań w strategii, mogli odnieść się chełmianie – bardzo zależy nam na tym głosie i mam nadzieję, że temat przyszłości miasta spotka się z zainteresowaniem mieszkańców. Jesienne konsultacje obejmą zarówno spotkania otwarte, jak i warsztatowe.

Miasto to nasza wspólna sprawa



Najlepszą Strategią Rozwoju Chełmna osiągniemy, gdy stworzymy ją wspólnie – przekonuje wiceburmistrz Piotr Murawski

Zapoznając się z diagnozą, zwraca uwagę malejąca liczba mieszkańców Chełmna. Od 1994 roku spadła z 22 tys. do niemal 17 tys. (dane na dzień 31.12.2022).

Dane demograficzne traktujemy jako największe wyzwanie i analizujemy je praktycznie w każdym miesiącu, ponieważ uznajemy je za kluczowe w myśleniu o mieście. To też ciekawa kwestia z punktu widzenia całego kraju. Nie odstajemy specjalnie od porównywalnych do nas małych miast, w wielu z nich zachodzi podobny proces. Pogłębiłmy jednak analizę naszego przypadku.

Co u nas zatem stoi za tym spadkiem?

Migracje – w dużej mierze do gmin ościennych. Spadek liczby naszych mieszkańców wiąże się z ich wzrostem u sąsiadów – przede wszystkim w Gminie Wiejskiej Chełmno, Gminie Stolno, czy Gminie Kijewo Królewskie. To bardzo bliskie przeprowadzki, kierowane chęcią zamieszkania pod miastem – w naszym przypadku to „pod miastem” oznacza już inną gminę. Zupełnie inaczej niż w pobliskim Świeciu, które jest gminą miejsko-

-wiejską, a zatem mieszkańcy Głogówka, Sulnowa czy Gruczna, nadal są mieszkańcami Gminy Świecie. Choć osoby, które wyprowadziły się z Chełmna, w większości nadal pracują w mieście, korzystają tu też z różnych usług, formalnie naszymi mieszkańcami nie są.

Drugi rodzaj migracji to migracje dalsze. Głównie ludzi młodych, wyjeżdżających na studia – zwłaszcza do Bydgoszczy, Torunia i Gdańska. Bydgoszcz jest także częstym kierunkiem wyprowadzek za pracą. Po wejściu Polski do Unii Europejskiej przeważyły migracje zarobkowe za granicę. Dziś ten proces znacząco spowolnił.

Kolejnym powodem jest postępujące starzenie się społeczeństwa i naturalna utrata mieszkańców.

Niewystarczająca oferta mieszkaniowa – to jeden z najczęstszych powodów migracji. Jak chcemy temu zaradzić?

Bezwzględnie pierwszym działaniem jest racjonalna polityka mieszkaniowa, którą zaczęliśmy wdrażać. Powtarzam to jak mantrę, ale też wiele międzynarodowych badań wskazuje, że polityka mieszkaniowa jest podstawą zdrowego

„Mam nadzieję, że temat przyszłości miasta spotka się z zainteresowaniem mieszkańców. Jesienne konsultacje obejmą zarówno spotkania otwarte, jak i warsztatowe.

funkcjonowania miasta, i to ta, która obejmuje 100 proc. mieszkańców, a przynajmniej jak największą ich część.

Klasyk polityki mieszkaniowej miast kończy się często na lokalach socjalnych i mieszkaniach komunalnych, czyli zabezpiecza najuboższą część mieszkańców. To jest niezaprzeczalnie ważne, ale dobra polityka mieszkaniowa, którą realizujemy, powinna uwzględniać wszystkich mieszkańców – także osoby młode, których nie stać na kredyt, ale ich dochody umożliwiają im mieszkanie w wyższym standardzie, czy tych, którzy zamierzają kupić mieszkanie na własność lub marzą o budowie domu. Naszą politykę mieszkaniową realizujemy więc jednocześnie w czterech

obszarach – budując mieszkania komunalne, projektując również te w formule TBS/SIM (społecznego budownictwa czynszowego), uzbrajając grunty i sprzedając je pod budownictwo wielorodzinne i jednorodzinne. To robimy już teraz i zamierzamy kontynuować w przyszłości.

Co już dziś dzieje się w zakresie mieszkań komunalnych?

Budynki należące do gminnego zasobu mieszkaniowego są jednymi z najstarszych w mieście. To dlatego ich stan techniczny wymaga znacznych nakładów w celach remontowych. Ponadto większość z nich znajduje się w strefie konserwatorskiej, co wiąże się z większymi rygorami w zakresie prac

„Każdy powstający budynek to nie tylko kilkadziesiąt lokali – to przede wszystkim miejsca do życia dla mieszkańców miasta.

remontowych oraz dodatkowymi środkami, jakie trzeba wygospodarować na ich realizację.

Największym wyzwaniem stojącym przed miastem w zakresie miejskiego zasobu mieszkaniowego jest jego odnowa, możliwa poprzez realizację inwestycji komunalnych. Przykładem takiego przedsięwzięcia jest trwająca budowa przy ul. Rycerskiej. Koszt przedsięwzięcia to ponad 12 mln zł, z czego 95 proc. to środki zewnętrzne pozyskane wspólnie z Chełmińską Społeczną Inicjatywą Mieszkaniową (spółkę powołaliśmy w 2021 roku, zajmuje się administrowaniem miejskim zasobem mieszkaniowym, pozyskiwaniem środków na budowy mieszkań oraz realizacją inwestycji). Powstają tu 44 mieszkania komunalne. Aby ubiegać się o mieszkanie z gminnego zasobu mieszkaniowego należy m.in. zamieszkiwać na terenie miasta, nie posiadać własności do lokalu, spełnić kryteria dochodowe oraz metrażowe w aktualnie zajmowanym mieszkaniu. Wnioski należy składać do Referatu Gospodarowania Nieruchomościami Urzędu Miasta Chełmna – wzór można pobrać na miejscu.

Chełmińska Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa jest także w trakcie przygotowań do realizacji drugiego budynku komunalnego na terenie byłej jednostki wojskowej przy ul. Biskupiej.

Dla osób niemających zdolności kredytowej projektowane są mieszkania w formule TBS/SIM. O co w niej chodzi?

To doskonała formuła dla osób i rodzin nieposiadających własnego mieszkania w Chełmnie, dysponujących środkami na regularne opłacanie czynszu, jednak nie na zaciągnięcie kredytu hipotecznego. Formuła przypomina m.in. znaną mieszkańcom formułę spółdzielczą realizowaną np. na os. Raszei.

Jakie są korzyści z tego rodzaju mieszkań?

Społeczne budownictwo czynszowe (TBS/SIM) daje możliwość zamieszkania w lokalu bez konieczności zaciągnięcia kredytu (konieczna wpłata partycypacji w wysokości 20 proc. kosztów budowy lokalu mieszkalnego). To także umiarko-

wane czynsze w stosunku do rynku komercyjnego. Dla najemców istnieje również możliwość rozliczenia partycypacji w czynszu (tzw. „wakacje czynszowe”, dzięki którym przez czas określony w umowie, a w przypadku emerytów – bezterminowo, będą płacić nawet 20 proc. niższy czynsz). W końcu to także możliwość zmiany umowy najmu na umowę najmu z dojsciem do własności (uzyskanie własności mieszkania w perspektywie lat).

Gdzie powstaną mieszkania w tej formule?

Chełmińska Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa zamierza wybudować je m.in. na ul. Biskupiej (za powstałym niedawno parkingiem). Planujemy stworzyć tu blok na 35 mieszkań wraz z podziemną halą garażową, którego realizacja ma zakończyć się do grudnia 2025 roku. Mieszkania będą liczyć do 60 m². Ankiety dla osób zainteresowanych tego typu najmem można znaleźć w biurze ChSIM w urzędzie miasta.

Na terenie byłej jednostki wojskowej przy ul. Biskupiej przewidujemy z kolei inwestycje dot. trzech budynków mieszkalnych. Jedną z nich obejmuje kapitalny remont istniejącego koszarowca, znajdują się w nim wspomniane mieszkania komunalne. W dwóch pozostałych, które spółka wybuduje, powstaną mieszkania w ramach formuły TBS/SIM. Łącznie planowana jest realizacja około 140 mieszkań.

W mieście zaczęły budować się także mieszkania deweloperskie.

Od 2020 roku prowadzimy politykę pobudzenia lokalnego rynku nieruchomości. Przygotowaliśmy szereg nieruchomości, które posiadają korzystne uwarunkowania dla rozwoju mieszkalnictwa (dostępne media, odpowiednie zapisy planów miejscowych, dobra lokalizacja), a które dotychczas nie były efektywnie wykorzystywane – tak, aby prywatni inwestorzy mogli przystąpić do realizacji nowych inwestycji. I to się udało.

W mieście realizowanych jest obecnie kilka inwestycji mieszkaniowych, inne czekają na start. Trwają procedury odbiorowe na Osiedlu Wiklinowym (z 10 mieszkań, 8 ma już nowych właścicieli). Na ul. Biskupiej 25, gdzie budowanych jest 20 mieszkań, prace postępują z dnia na dzień, dzięki czemu wczesną jesienią budynek osiągnie zakładaną wysokość. Trwają także uzgodnienia budynku na 60 mieszkań po dawnym przedszkolu Bajka przy ul. Danielewskiego, które wybudowało nową siedzibę przy ul. Gorczyckiego. Cieszy fakt, że dzięki proaktywnej polityce planistycznej i gospodarczej, deweloperzy zainteresowali się naszym miastem.

Warto było więc działki sprzedąć.

Tak. Sprzedając grunty miejskie prowadzimy politykę stymulującą rozwój rynku mieszkaniowego. Wystarczy spojrzeć na powstałe os. Wiklinowe – przez lata miejsce to było miejskim nieużytkiem. Miasto nie miało z tego tytułu żadnych

wpływów, a jeśli np. powaliło się tu drzewo – musiało pokryć koszty uporządkowania działki. Dziś, po sprzedaży terenu, w tym samym miejscu powstało 5 dwupiętowych budynków szeregowych, w których łącznie moment zamieszka 10 rodzin. To jest wartość nadrzędna. Do miasta wpłynęły środki ze sprzedaży działki, wpłyną podatki. To namacalne plusy, poprzez które stymulujemy rozwój mieszkalnictwa. Co więcej, za środki, które wpływają do nas ze sprzedaży, możemy np. uzbrajać kolejne działki pod budownictwo jednorodzinne. Ta sama sytuacja miała miejsce przy ul. Biskupiej, gdzie obecnie wznoszony jest budynek deweloperski. Każda inwestycja to nie tylko kilkadziesiąt lokali – to przede wszystkim miejsca do życia dla mieszkańców i mieszkańców miasta.

Ostatni obszar polityki mieszkaniowej to budownictwo jednorodzinne.

W tym przypadku naszym zadaniem jest zadbanie o dostępność podstawowych mediów: wodociągu i kanalizacji. Zrealizowaliśmy już przebudowę sieci kanalizacyjnej wzdłuż ul. Łabędziej, budowę sieci wodociągowej przy ul. Jęczmiennej i Pszenicznej, wodociąg i kanalizację w rejonie ul. Bliskiej i Wrzosowej, zaprojektowaliśmy także sieć na ul. Stromej, która wkrótce zostanie zrealizowana.

Każda z tych inwestycji stwarza możliwość budowy od kilku do kilkadziesiątu domów jednorodzinnych. Obecnie w przetargu mamy jeszcze trzy działki jednorodzinne przy ul. Gorczyckiego, Podgórznej oraz Żytniej. Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku będziemy mogli zaoferować mieszkańcom nowe działki przy ul. Stromej. To ważne, aby chełmianie mogli budować się w Chełmnie, abyśmy nie tracili ich na skutek wyprowadzek do gmin ościennych.

Drugi najczęstszy powód migracji to niewystarczający rynek pracy. Czy miasto ma w tym zakresie jakąś sprawczość?

Rozwój gospodarczy to temat na styku kilku instytucji, nie mamy tu więc samodzielnej sprawczości, ale są działania, które możemy i chcemy podejmować. W tym zakresie odbywamy regularne spotkania z przedsiębiorcami współtworzącymi Chełmińską Radę Biznesu. Wiele firm regularnie zgłasza nam chęć zwiększania kadr – problemem jest m.in. ściąganie wykwalifikowanych pracowników z zewnątrz z powodu braku mieszkań na rynku (i tu znowu wracamy do polityki mieszkaniowej).

„Wiele firm regularnie zgłasza nam chęć zwiększania kadr – problemem jest m.in. ściąganie wykwalifikowanych pracowników z zewnątrz z powodu braku mieszkań na rynku.

Jasnym jest, że rozwój gospodarczy Chełmna musi być wielotorowy. Tym wiodącym torem od lat jest branża meblarska – mamy tu chociażby firmę Medos i Adria-nę. Drugim filarem jest turystyka w wymiarze rozwoju branży hotelarskiej i gastronomicznej. Cieszy, że zauważamy dynamikę zmian w tym sektorze.

Kolejnym obszarem rozwoju gospodarczego są usługi społeczne, które na terenie Chełmna są bardzo dobrze rozwinięte – z tą myślą m.in. realizujemy na terenie dawnej jednostki wojskowej przy ul. Biskupiej Klaster Usług Społecznej z rozwiniętą działalnością usługową, w tym społeczną i rehabilitacyjną. Obok tych trzech głównych filarów rozwoju dostrzegamy również sektor logistyki – w tym kierunku w mieście kształcą się uczniowie, a w perspektywie rozwoju garnizonu w Chełmnie, niedługo może to być jeden z wiodących obszarów zatrudnienia.

Wspomniana turystyka może stać się głównym filarem rozwoju gospodarczego?

Bliższe jest nam myślenie o trzech-czterech równoważnych obszarach rozwoju. Turystyka to ogromna wartość dla miasta, ale musimy myśleć o kompetencjach mieszkańców, które wpisują się także w inne zakresy. Ze strony lokalnego biznesu jest wola, aby ten obszar był jednym z kluczowych dla rozwoju, co cieszy. Widać to w zaangażowaniu branży np. w realizację festiwalu 9 Hills, co jest niezwykle budujące. Chełmno zaczyna być gotowe do obsługi większego ruchu turystycznego. Moje osobiste doświadczenia pokazują, że jeszcze kilka lat temu nie byliśmy do tego gotowi. W ciągu ostatnich 4–5 lat w mieście przybyło kilka świetnie prosperujących restauracji i kawiarni, miejsc z duszą i pomysłem. Ofertę turystyczną tworzymy dziś wspólnie z mieszkańcami i przedsiębiorcami. Skupiliśmy się także na rozwoju infrastruktury starego miasta – remontach dróg, w tym dwóch kluczowych – Wodnej i Dominikańskiej. Teraz chcielibyśmy skupić się również na stanie zabytków. Z perspektywy turystów to wszystko ma znaczenie, a więc krok po kroku. Najpierw to mieszkańcom musimy zapewnić lepszą jakość życia w mieście.

Kolejnym wyzwaniem miasta, które można też zaobserwować w opracowanej diagnozie, jest starzejące się społeczeństwo – seniorzy stanowią już ponad 25 proc. mieszkańców.

Rachunek jest prosty – co czwartym mieszkańcem miasta to senior, tym

samym społeczne potrzeby również się zmieniają. W tym aspekcie ważna jest dostępność do usług społeczno-opiekuńczych, w tym rehabilitacyjnych, komunikacji miejskiej oraz oferty kulturalnej. Część seniorów stanowi w mieście bardzo zaangażowane grono, z którymi spotykamy się regularnie m.in. na spotkaniach otwartych. Na bieżąco zgłaszają nam swoje sugestie i potrzeby. Część udaje nam się realizować od ręki, jak biuletyn, w którym czytamy niniejszy tekst. Powołanie miejskiego pisma było sygnałem od kilku grup seniorów – m.in. Chełmińskiej Rady Seniorów czy Uniwersytetu Trzeciego Wieku, których prośba została poparta przez środowiska kulturalne i sportowe. To także zmiany w komunikacji miejskiej – wprowadzone nowe przystanki i wiaty, czy powołanie Spółdzielni Socjalnej, świadczącej usługi opiekuńcze, dostępne również komercyjnie. W strategicznym myśleniu o rozwoju miasta na przyszłe lata seniorzy są jedną z kluczowych grup.

Na realizację tak ambitnej strategii będą potrzebne niemałe środki.

To prawda, do tego tematu podchodzimy jednak z pełnym optymizmem i dużym zaangażowaniem. Aplikujemy w każdym możliwym naborze, w którym możemy pozyskać środki zewnętrzne. Składamy zawsze komplet wniosków – łącznie na kilka zadań. Projektowanie i kompletowanie dokumentacji to proces, który zajmuje sporo czasu. Musimy więc działać z wyprzedzeniem, aby móc aplikować o zewnętrzne środki na realizację, np. drogi czy ścieżki pieszo-rowerowej.

Od początku zeszłego roku pozyskaliśmy już niemal 24 mln zł – to niemal dwa nasze roczne budżety inwestycyjne. Zadłużenie miasta wynosi obecnie tylko niewiele ponad 100 tys. zł. Osiągnęliśmy też wysoki poziom w wydatkach inwestycyjnych – to już ostatnio 14 proc. budżetu miasta. Jest szansa, że jeszcze w tej kadencji możemy dotrzeć do 50 mln zł pozyskanych środków na inwestycje.

Jaki jest najważniejszy cel nowej strategii rozwoju miasta?

Zapewnienie mieszkańcom dobrej jakości życia w mieście. Chciałbym, aby byli tu szczęśliwi i czuli, że jest to ich miejsce na ziemi. My musimy zrobić wszystko, aby im to ułatwić. Do tego jednak potrzeba czasu. Owoców wielu z zadań, które dziś spędzają nam sen z powiek, jeszcze nie widać, ale będą widoczne w przeciągu 3–5 lat. Ważne zmiany nie wydarzają się prędko. Jest trochę tak jak z myśleniem o rozwoju miasta – nie planujemy go na jutro, na kolejny miesiąc, rok, czy dwa lata – to długi proces wspólnej pracy dla miasta. Bo warto zapamiętać, że Chełmno to nasza wspólna sprawa. Wszystkim zaangażowanym w proces powstawania strategii – bardzo dziękuję.

Dziękuję za rozmowę.

Kroniki kultury mówią...



Plakat pierwszych Dni Chełmna 1969 roku

... że pierwsze Dni Chełmna odbyły się w dniach 7–15 czerwca 1969 roku. Ukazywały dorobek miasta i powiatu we wszystkich dziedzinach życia tj. gospodarczej, społecznej, kulturalnej i sportowej

Sezon letni w naszym mieście trwa w najlepsze. Wibracje Letniego Przesilenia to wydarzenie, którym już po raz trzeci otworzyliśmy czas wakacji. Jest to formuła spotkania z kulturą, która powstała na kanwie Dni Chełmna. Pierwsze takie święto miasta pod nazwą „Najpiękniejsze Dni” obchodzono w czerwcu 1969 roku. Były to dni skupione na mieście, jego zabytkach, historii, kulturze, sporcie, lecz przede wszystkim na ludziach. Ponad pół wieku temu, mieszkańcy Chełmna i powiatu chełmińskiego byli głównymi autorami i aktorami tych obchodów. W programie można było znaleźć uroczyste, pełne artystycznych i edukacyjnych uniesień spotkania, występy dzieci i młodzieży z lokalnych szkół oraz amatorskich grup artystycznych z pobliskich miejscowości. Nie lada atrakcją był realizowany przez „Ruch” festyn przy murach obronnych na plantach z kiermaszem książek, biuletynów, pocztówek i reprodukcji malarskich. Podczas festynu swoje książki podpisywali Bogumiła Dziekan oraz Kazimierz Kowalski. Zwieńczeniem świętowania był zielony karnawał nad Jeziorem Starogrodzkim. Szczególną uwagą podczas tego święta obdarzony został Mikołaj Kopernik i jego naukowe dokonania. Warto wspomnieć, że rok 2023 jest rokiem Kopernika.

Zwiedzanie miasta i jego zabytków połączone z pracami porząd-

kowymi, realizowanymi w czynie społecznym, było jednym z punktów obowiązkowych wspólnego świętowania. W tym czasie dbano zarówno o ducha, jak i o ciało – rozgrywano wiele zawodów (pływanie), meczy (turniej dzikich drużyn – rozgrywki piłki nożnej, mecz piłki siatkowej ZSMech i FAM). Dużym zainteresowaniem cieszyło się wówczas kolarstwo. W wycinkach prasowych można znaleźć informację o realizowanym kolarskim kryterium ulicznym w kategorii juniorów, III Ogólnopolskim Kolarskim Wyścigu po Ziemi Chełmińskiej, czy odbywającym się na szosie w Grubnie – lotnym finiszu Międzynarodowego Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni. Wyjątkowymi punktami programu były również zlot drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych i PCK z powiatu chełmińskiego, w ramach którego odbyły się pokazy sprawnościowe na placu przy stadionie oraz gwiazdzisty zlot ZHP. W kronikach można także spotkać wzmiankę o przemarszu i koncercie orkiestry dętej Powiatowego Domu Kultury, który wraz z Chełmińskim Towarzystwem Kultury, Komitetem Miejskim Frontu Jedności Narodu i Prezydium Miejskiej Rady Narodowej był organizatorem ówczesnego wydarzenia.

Kolejne Wibracje Letniego Przesilenia za niespełna rok, zatem, już dziś zapraszamy do wspólnego świętowania i zachęcamy do pokazywania dorobku lokalnej społeczności w ramach tego wydarzenia.

W jednym z artykułów znajdujących się w kronice, możemy przeczytać o rozgrywkach artystycznych zespołów szkolnych w nowo otwartym Kinoteatrze Rondo.

Kamila Cieślęwicz (KC)

Mażoretkowe konfrontacje



Uroczysta parada zainauguruje obchody 790. rocznicy lokacji miasta

9 września już po raz piąty spotkamy się w Chełmnie na Konfrontacjach Zespołów Mażoretkowych – Otwartym Pucharze Polski. Zawodniczki pod czujnym okiem jury konkuruwać będą w zawodach tanecznych na płycie chełmińskiego rynku. Uroczysta parada zainauguruje obchody 790. rocznicy lokacji miasta

W konfrontacjach zmierzą się dziewczęta z różnych stron Polski. Zawody rozpoczną się paradą tancerek ulicami miasta w towarzystwie orkiestry dętej.

Główna część konkursu odbędzie się na scenie umieszczonej na rynku. Zawody rozgrywać się będą z podziałem na kategorie wiekowe, tj. dzieci, kadetki, juniorki, seniorki oraz dorośli, w tym grupy mam mażorettek, z podziałem na dyscypliny: solo, duo/trio, mini formacje i formacje. Zespoły rywalizować będą w kategoriach: baton, open baton, baton tradycyjny, pom-pom, open pom-pom, flaga, buława, mix, show. Finałem dnia będzie koncert, który wpisze się w obchody urodzin Chełmna, jakie potrwają do końca grudnia.

Dodatkowo w dniach 6–8 października planowane jest zorganizowanie warsztatów tanecznych, gdzie uczestnicy będą mogli zgłębiać techniki tańca mażoretkowego, twirlingu, pracy ze sprzętem oraz podstaw baletu i innych form tańca.

Organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie Kulturalne Puzon i Chełmiński Dom Kultury.

Zadanie dofinansowane jest ze środków: Gminy Miasto Chełmno, Powiatu Chełmińskiego i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko – Pomorskiego.

Julia Kurantowicz (JK)



Chełmińskie mażoretki zmierzą się w konfrontacjach z zespołami z różnych stron kraju

FOTORELACJA

Duma, radość i fantazja

Otwarte podwórka starego miasta, elektroniczna scena na Nowych Plantach, koncerty, spektakle, wystawy, instalacje oraz goście specjalni – Ketil Bjørnstad, Elżbieta Dzikowska i Marek Niedźwiecki. Za nami 8. edycja Perspektywy – 9 Hills Festival. Wydarzenie co roku przepętnia nas dumą i radością, podczas tegorocznej odsłony ważna była też fantazja



RAFAŁ SKOCZYŁAS



MAŁGORZATA DOMAGALSKA

W realizacji festiwalu wzięło udział ok. 300 mieszkańców, w tym ponad 120 wolontariuszy. Na zdjęciu część zespołu

Przez miasto przeszły „żywe obrazy”

Choć pierwsza połowa sierpnia zaserwowała iście jesienią aurę, w festiwalowy weekend (11–13 sierpnia) Chełmno skąpane było w słońcu. Perspektywy – 9 Hills Festival odbył się w mieście po raz ósmy, a motywem przewodnim edycji była fantazja. Poczuć można ją było w każdym festiwalowym zakamarku miasta – od otwartych podwórek, przez ul. Grudziądzką, po strefy twórcze i muzyczne w chełmińskich parkach. Poczuli ją także uczestnicy sobotniej parady fantazji. Twarzą edycji został Karol Karnowski – chełmnianin, doktor biofizyki, badacz Międzynarodowego Centrum Badań Oka.

Festiwal w piątek zainaugurował koncert norweskiego pianisty jazzowego Ketila Bjørnstada. Dla organizatorów była to okazja do podziękowania wszystkim zaangażowanym w realizację edycji. W jej tworzeniu udział wzięło ponad 120 wolontariuszy, wielu lokalnych artystów, mieszkańców, partnerów i sponsorów, także lokalnych przedsiębiorców.

9 Hills przyciągnęło ponad 30 tys. uczestników, w tym sporą liczbę turystów. Kolejna edycja wydarzenia już za rok.



MAŁGORZATA DOMAGALSKA

Twarz edycji – Karol Karnowski w towarzystwie radnej Sejmiku Województwa Katarzyny Lubańskiej, burmistrza Chełmna Artura Mikiewicza, dyrektor festiwalu Igi Jambor-Skupniewicz oraz Wiktora Jakubowskiego z firmy MAKT



RAFAŁ SKOCZYŁAS

Koncert otwarcia – Ketil Bjørnstad



MAŁGORZATA DOMAGALSKA

Spotkanie z Markiem Niedźwiecki przyciągnęło licznych sympatyków dziennikarza



KRZYSZTOF KUJAWA

W LARP-ie (grze miejskiej) uczestniczyły całe rodziny



MAŁGORZATA DOMAGALSKA

Elżbieta Dzikowska zachwyciła zebranych na Nowych Plantach



KRZYSZTOF KUJAWA

Parada fantazji przeszła przez ul. Grudziądzką



KRZYSZTOF KUJAWA

Do fotograficznego podwórka Stawomira Sawiny przy ul. Rycerskiej ustawiły się kolejki

Spacerkiem po Chełmnie

Co roku przyciągają zarówno turystów, jak i mieszkańców ciekawych historii miasta – dla wielu z nich niedzielne spotkania z przewodnikami to już rytuał. Trwa kolejna edycja „Spacerków po Chełmnie”

W roku ważnych rocznic – 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika i powołania Akademii Chełmińskiej oraz 790. rocznicy lokacji Chełmna, program „Spacerków” jest niezwykle ciekawy. Prezentujemy harmonogram spotkań z przewodnikami Koła Przewodników PTTK w Chełmnie do października.

- **27 SIERPNI (NIEDZIELA):** Wycieczka rowerowa po powiecie świeckim, „Dwóch oponentów”. Dla mieszkańców Świecia ok. 31 km, dla mieszkańców Chełmna ok. 51 km. **Przewodnik Sławomir Grabowski**
- **3 WRZEŚNIA (NIEDZIELA):** „Rola kobiet w dawnym Chełmnie – rola przywileju chełmińskiego w kształtowaniu praw kobiet” (na trasie m.in. Rynek, kościół farny, park klasztorny). **Przewodnik Jadwiga Alaba – Wesołowska**
- **10 WRZEŚNIA (NIEDZIELA):** Pamięci Jerzego Kałdowskiego „Legenda chełmińska” (na trasie m.in. legenda o kamieniu przy Rynku 5, legenda o wieży kościoła farnego, legenda o duchu Bernarda). **Przewodnik Jarosław Nowak**
- **17 WRZEŚNIA (NIEDZIELA):** „Parki i pomniki przyrody w Chełmnie” (na trasie m.in. park klasztorny, Stare i Nowe Planty, kościół poddominikański). **Przewodnik Sławomir Grabowski**
- **1 PAŹDZIERNIKA (NIEDZIELA):** „Chełmno miastem zabytków i zakochanych – z okazji odnowienia przywileju lokacyjnego Chełmna w 1251 r.” (na trasie m.in. kościół farny, zespół klasztorny, ul. Grudziądzka). **Przewodnik Jadwiga Alaba – Wesołowska**

Zbiórka uczestników wycieczek o godz. 11.00 przed ratuszem.

Na wycieczkę rowerową prosimy zabrać: ubezpieczenie osobiste, okulary przeciwsłoneczne, wodę, odzież przeciwdeszczową (w razie niepogody).

KP

NARODOWE CZYTANIE

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza mieszkańców na Narodowe Czytanie, które odbędzie się 9 września przed Bramą Grudziądzką o godz. 12.00. Czytaną powieścią będzie „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej.

Chełmno akademickie

Po raz siedemnasty młodzi architekci i artyści mieli okazję do twórczego zwiedzania Chełmna podczas Ogólnopolskich Warsztatów Plenerowych Studentów Architektury

Ogólnopolskie Warsztaty Plenerowe Studentów Architektury odbyły się w Chełmnie w dniach 10 – 20 lipca. W tych dniach wróciło do miasta „akademickie życie”, jak za czasów funkcjonowania słynnej Akademii Chełmińskiej. Warsztaty są jedynymi tego typu warsztatami dla studentów architektury w Europie i cieszą się ogromnym zainteresowaniem. W Chełmnie spotykają się studenci architektury zarówno z polskich, jak i zagranicznych uczelni.

W tegorocznej edycji uczestniczyli studenci z dziewięciu uczelni wyższych tj. Politechniki Bydgoskiej, Politechniki Krakowskiej, Politechniki Lubelskiej, Politechniki Łódzkiej, Politechniki Opolskiej, Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu, Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie, Akademii Śląskiej w Katowicach oraz Uniwersytetu Narodowego Politechniki Lwowskiej z Ukrainy.

Unikatowej wartości zabytki gotyckie Chełmna, wpisane w 2005 r. na Listę Pomników Historii Prezydenta RP, stanowią niewątpliwie atrakcję przyciągającą wielu sympatyków pięknej architektury, środowisk naukowych, ludzi kultury i sztuki, ale także turystów poszukujących na trasie swojej podróży miejsc o szczególnej atmosferze.

Pierwsze plenery architektów w Chełmnie prawdopodobnie od-



KLAUDIA PEPLIŃSKA

W czasie trwania warsztatów studentów można było spotkać w różnych punktach miasta

były się w XIX wieku. W okresie powojennym Chełmno wielokrotnie odwiedzane było przez artystów i architektów, zarówno indywidualnych, jak i w trakcie plenerów zorganizowanych. Studenci uczestniczący każdego roku w chełmińskich warsztatach mają okazję do poznania Chełm-

na w inny, nowy artystyczny sposób. Chełmińskie Stare Miasto staje się w tym czasie, jak dawniej dla wielu znanych artystów, źródłem natchnienia. Najstarsze ryciny przedstawiające Panoramę Chełmna pochodzą z XVI i XVII wieku. Najsłynniejsze portrety miasta stworzył w XVIII wieku to-

ruński rysownik Jerzy Fryderyk Steiner. Jego prace przedstawiające Chełmno są dziś dla Ziemi Chełmińskiej zarówno artystycznym dziedzictwem, jak i rzetelnym dokumentem historycznym. Niezwykłą architekturę Chełmna prezentują również prace wielu znanych polskich XX- i XXI-wiecznych grafików i malarzy m.in. Mariana Czyżewskiego, Edwarda Dwurnika, Ryszarda Kai czy Krzysztofa Candra. W szczególności sposób zabytki Chełmna oraz jego dzieje przedstawili również współcześni artyści street artu na chełmińskich muralach.

Plenery architektów mają na celu przede wszystkim promocję Chełmna i jego wyjątkowych średniowiecznych zabytków oraz propagowanie idei warsztatów plenerowych i talentu uczestniczących w nich studentów. Prace wykonane podczas chełmińskich warsztatów prezentowane były dotychczas na licznych wystawach w Polsce, jak i za granicą oraz w specjalnie wydawanych katalogach i albumach poplenerowych. Tradycyjnie też w przedostatnim dniu warsztatów, w tym roku 19 lipca, mieszkańcy i turyści mieli okazję podziwiać na wystawie poplenerowej w Bramie Grudziądzkiej, przygotowanej przez samych studentów, prace plastyczne prezentujące piękno naszego miasta. Dodatkowo najciekawsze prace wyróżniono nagrodami, w dwóch kategoriach: malarstwie i grafice. Od 2022 roku przyznawana jest też I nagroda w kategorii grafika im. Piotra Gawłowskiego (zmarłego w 2020 roku współinicjatora chełmińskich warsztatów). Prace opublikowane zostaną w kolejnym albumie poplenerowym.

Elżbieta Pawelec (EP)

Chełmno oczami Edwarda Dwurnika

Na przestrzeni dziejów uroki Chełmna prezentowane były przez wielu, nie tylko lokalnych artystów. Miasto zainspirowało samego Leona Wyczółkowskiego czy Edwarda Dwurnika

Edward Dwurnik (1943 – 2018) to jeden z najwybitniejszych polskich malarzy i grafików przełomu XX i XXI w. Stworzył ponad 5000 unikalnych dzieł. Jednym z najbardziej znanych jego cyklów malarskich były „Podróże autostopem”. Seria ta powstawała od lat 60. XX w. i kontynuowana była przez całe życie artysty. Dwurnik przedstawił w niej nie tylko piękne miasta w Polsce i Europie, ale również takie aglomeracje jak Nowy Jork. Na liście odwiedzanym przez artystę miejscowości znalazło się także Chełmno.

W połowie 2022 roku Muzeum Ziemi Chełmińskiej nawią-



JENNIFER SUWAŁA

Pamiątki z obrazem Edwarda Dwurnika można znaleźć w Informacji Turystycznej

zało kontakt ze spadkobiercami praw autorskich po zmarłym artyście, których reprezentuje Edward Dwurnik Foundation. Dzięki zawartemu porozumieniu udało się

pozyskać licencję na wykorzystanie jednego z ciekawych obrazów prezentujących Chełmno do materiałów promocyjnych. Muzeum Ziemi Chełmińskiej przygotowało

do sprzedaży pamiątki z reprodukcją dzieła.

Choć dziś oryginał obrazu znajduje się w rękach prywatnego kolekcjonera sztuki, to dzięki staraniom muzeum możemy zabrać ze sobą do domu jego reprodukcje. Obecnie Informacja Turystyczna oferuje plakaty, torby płócienne oraz magnesy. W dalszych planach w punkcie sprzedaży będą pojawiały się kolejne pamiątki takie jak m.in. pocztówki, notesy.

W przyszłości Muzeum Ziemi Chełmińskiej zamierza również skontaktować się i porozumieć z Wirtualnym Muzeum Warmii i Mazur, które w swoich zbiorach posiada dość dużą kolekcję dzieł artysty, w tym inny obraz prezentujący Chełmno – wykonany w 1996 r. w swej głównej części obok zabytków Chełmna prezentuje chełmińską faunę.

Jennifer Suwała (JS)

790. rocznica lokacji Chełmna i Prawa Chełmińskiego, 550-lecie Akademii Chełmińskiej, 550. rocznica urodzin Mikołaja Kopernika i 100 lat od śmierci chełmińskiego malarza Antoniego Piotrowicza – rok 2023 obfituje w rocznice ważne nie tylko historii naszego miasta, ale również Polski, Europy i świata

Chełmno może poszczycić się niezwykle bogatą, kilkusetletnią historią. Liczne rocznice, które obchodzimy w tym roku są okazją do przypomnienia ważnych postaci i wydarzeń, co robić będziemy na łamach naszego pisma.

Najważniejszym dla Chełmna wydarzeniem jest otrzymanie 790 lat temu praw miejskich. Chełmno to miasto, które odegrało ważną rolę w historii Polski oraz zakonu krzyżackiego, planującego tu stolicę swojego państwa. Należy jednak pamiętać, że dzieje Chełmna nie zaczynają się dopiero wraz z pojawieniem się na Ziemi Chełmińskiej (ok. 1230 roku) zakonu krzyżackiego i lokowaniem przez nich „nowego miasta Chełmna” na terenie dzisiejszego Starogrodu, czy jego translokacją po 1244 roku i budową miasta na obecnym miejscu. Chełmno, będące stolicą historycznej Ziemi Chełmińskiej, istniało o wiele wcześniej.

Pierwsza pisemna wzmianka w dokumentach o Chełmie (po łacinie Culmen), pochodzi z 1065 roku i dotyczy wczesnośredniowiecznej osady rzemieślniczo-handlowej na Górze św. Wawrzyńca w Kałdusie, oddalonej o 4 km na południe od obecnego miasta. O bogactwie i aktywności „pierwszego Chełmna” świadczą pro-

Rok ważnych rocznic



Obchody 790. rocznicy miasta rozpoczną się we wrześniu i potrwać do końca grudnia

wadzone na terenie dawnej osady wykopaliska archeologiczne, które dowiodły, że funkcjonowała ona już w VIII w. n.e. Drugim miejscem związanym z początkami Chełmna jest Starogród, położony 7 km na południe od dzisiejszego miasta, a który stał się siedzibą I komturii krzyżackiej zw. chełmińską. To właśnie tutaj, pierwotnie w „Nowym Chełmie” (następnie po przeniesieniu miasta na obecne miejsce – „Starym Chełmie”, a od XIV w. – Starogrodzie), wystawiono 790 lat temu, dla Chełmna i Torunia, przywilej lokacyjny – czyli

miejskie prawo lokacyjne, które zapisało się na kartach historii jako słynne „Prawo Chełmińskie”.

Słynny przywilej lokacyjny, tzw. „Prawo Chełmińskie”, nadany 28 grudnia 1233 roku przez wielkiego mistrza krajowego zakonu krzyżackiego Hermann von Salza i mistrza krajowego Hermann Balka, stał się aż do XVIII w. wzorcem prawnym, gospodarczym i architektonicznym do lokowania 225 miast (m.in. Warszawy, Gdańska, Torunia czy Wadowic) oraz 1364 wsi i osad – na terenie ówczesnego państwa zakonnego, Pomorza, Warmii,

Mazur, a także Królestwa Polskiego, w tym Wielkopolski, Mazowsza czy Małopolski. Dokument zawierał m.in. elementy prawa magdeburskiego, flamandzkiego, polskiego, węgierskiego czy lubeckiego. Było to bardzo nowoczesne prawo i regulowało wszystkie dziedziny życia społeczno-gospodarczego, m.in. powoływało radę miejską, zwalniało miasto od „niesusznnych podatków” na rzecz zakonu oraz cła, czy dawało kobietom prawo dziedziczenia majątku. Wprowadzało też jednolitą wspólną monetę dla całego państwa zakonnego tzw. denar

chełmiński, a także określało wzorce miernicze jak np. włoka chełmińska, pręt chełmiński czy korzec chełmiński. Przywilej w nim zawarte przyciągały m.in. kupców z różnych krajów Europy Zachodniej, jak i Królestwa Polskiego. Dzięki niemu Chełmno stało się „średniowiecznym miastem wzorcem” i miało ono również ogromny wpływ na rozwój urbanistyczny Europy Wschodniej.

Dla podkreślenia jego znaczenia należy dodać, że do 1458 roku funkcjonował w chełmińskim ratuszu Sąd Wyższy Prawa Chełmińskiego. Niestety ten pierwotny „Przywilej Chełmiński” spłonął w pożarze, stał 1 października 1251 roku nastąpiło jego odnowienie dla każdego z miast na osobnych dokumentach. Toruński egzemplarz odnowionego „Przywileju Chełmińskiego” znajduje się w Archiwum Państwowym w Toruniu, natomiast chełmiński w Archiwum Państwowym Dahlem pod Berlinem.

Od września przez kolejne miesiące aż do 28 grudnia 2023 roku zaczynamy wspólne świętowanie 790-lecia nadania Chełmnu praw miejskich. Więcej informacji o nadchodzących wydarzeniach z tej okazji będziemy publikowali na stronach internetowych miasta i w kolejnych wydaniach biuletynu.

W bieżącym wydaniu prezentujemy Państwu również historię słynnej Akademii Chełmińskiej oraz związki z Chełmem wielkiego polskiego astronoma Mikołaja Kopernika.

EP

Z okazji 550. rocznicy urodzin i 480. rocznicy śmierci Mikołaja Kopernika – wielkiego polskiego astronoma i najślynniejszego ucznia Akademii Chełmińskiej, rok 2023 został ogłoszony Rokiem Mikołaja Kopernika. Jest to doskonała okazja do przypomnienia dziejów słynnej Akademii Chełmińskiej, utworzonej 4 sierpnia 1473 roku

Historia Akademii Chełmińskiej sięga czasów średniowiecza, kiedy to zakon krzyżacki podjął pierwsze starania o założenie Uniwersytetu tzw. Studium Generale w Chełmie. Chełmno uzyskało dwukrotnie przywilej ustanowienia uniwersytetu: po raz pierwszy z nadania Papieża Urbana VI – 9 lutego 1386 roku w Genui, i po raz drugi z rąk cesarza rzymskiego Zygmunta Luksemburskiego w 1434 roku. Wzorem dla chełmińskiej uczelni miał stać się Uniwersytet w Bolonii. Niestety do realizacji tych planów nie doszło ze względu na sytuację polityczną i ekonomiczną, w jakiej znalazł się zakon krzyżacki.

Kiedy Ziemia Chełmińska po 1466 roku tj. po II Pokoju Toruńskim, znalazła się ponownie w granicach Królestwa Polskiego, dzięki staraniom władz miasta 4 sierpnia 1473 roku powstało w Chełmie „Studium Particulare” – czyli wyższe gimnazjum. W latach 1473–1539 Studium prowadziła Bracia Wspólnego Życia z Zwolle w Niderlandach. Uczelnia prowadzi-

550 lat Akademii Chełmińskiej



Budynek dawnej Akademii Chełmińskiej przy ul. Szkolnej 6 w Chełmie

na była na bardzo wysokim poziomie, ponieważ nauczali w niej profesoria ze znanych ośrodków naukowych z Europy Zachodniej, przypuszcza się, że również z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Chełmińska uczelnia, często określana jako filia Uniwersytetu w Bolonii, stała się najwyższym zakładem naukowym w całych Prusach Królewskich. W latach ok. 1488–1491, wg badań wielu historyków, prawdopodobnie uczył się do niej Mikołaj Kopernik przed wyjazdem na studia w Krakowie. Domniema się również, że to właśnie nauka w Studium wpłynęła na większe zainteresowanie Ko-

pernika m.in. astronomią. Po 1539 roku zmieniła się ranga tej szkoły, ale w 1554 roku jej działalność została reaktywowana. Następnie powierzono jej prowadzenie Zgromadzeniu Księży Misjonarzy, sprowadzonych do Chełmna w 1676 roku.

W 1692 roku szkoła przekształcona została w Akademię Chełmińską. Wśród przybyłych z Krakowa profesorów Akademii Chełmińskiej należy wymienić m.in. wybitnego kompozytora polskiego baroku – Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego, który w latach 1692–1694 był jej rektorem. Wielowiekowa współpraca z krakowskimi profesorami i działania władz

Chełmna zaowocowały tym, że Akademia w latach 1756–1779 uzyskała rangę 31. kolonii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W wyniku I rozbioru Polski 1772 roku Chełmno znalazło się w granicach zaboru pruskiego, a to spowodowało, że w 1779 roku władze pruskie zmusiły krakowskich profesorów do opuszczenia miasta. Niestety w 1818 roku doszło do ostatecznego zamknięcia Akademii.

Budynek dawnej Akademii Chełmińskiej znajduje się przy ul. Szkolnej 6 i obecnie jest siedzibą Szkoły Podstawowej nr 2. Jest to obiekt zbudowany w XVII/XVIII w. i przebudowany w XIX i XX w., z zachowaniem jego zabytkowego wyglądu, w 1999 roku został rozbudowany o halę sportową. Przy wejściu głównym do budynku wmurowana została tablica upamiętniająca funkcjonowanie w tym miejscu Akademii Chełmińskiej jako kolonii Uniwersytetu Jagiellońskiego, w 600-lecie jego utworzenia.

Tradycje Akademii Chełmińskiej zostały przejęte przez utworzone w 1837 roku „Królewskie Katolickie Gimnazjum w Chełmie”. Budynek tego dawnego męskiego „Gimnazjum Chełmińskiego”, znajduje się przy ul. Dominikańskiej 35 i jest obecnie siedzibą Zespołu Szkół nr 1 „Liceum i Gimnazjum Chełmińskie”, w tym I Liceum Ogólnokształcącego im. Mi-

kołaja Kopernika. Z czasów funkcjonowania Akademii Chełmińskiej „żywa” jest w Chełmie stara tradycja świętowania tzw. Żakinady. Kulturową ją, na sto dni przed maturą, maturzyści chełmińskich szkół średnich. Dzięki nim tradycja ta przetrwała w Chełmie stulecia i jest jedyną taką w Polsce. Natomiast w Muzeum Ziemi Chełmińskiej w ratuszu można zapoznać się z wystawą prezentującą jej dzieje oraz związki z Mikołajem Kopernikiem, a także twórczością Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego.

EP

Opracowano na podstawie:

- Krzysztof Mikulski, Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne, pochodzenie i młodość, Toruń 2015.
- Marek Grzegorz Zieliński: Chełmno: civitas totius Prussiae metropolis XVI–XVIII w., Bydgoszcz, 2007.
- Dzieje Chełmna i jego regionu pod red. M. Biskupa, Toruń, 1987.
- Nowak Z. H. Starania o założenie uniwersytetu w Chełmie w XIV i XV w., Zapiski TNT, 1966.
- Przewodnik Chełmno-miasto zakochanych, Chełmno 2015
- Przewodnik Chełmno-miasto zakochanych, Chełmno 2002.
- Katarzyna Kotlewska-Herman, Na tropie Mikołaja Kopernika w Chełmie.

KATARZYNA
KOTLEWSKA – HERMAN (KKH)

Mało kto wie, że słynny znawca astronomii ma wiele wspólnego z Chełmnem – miastem zakochanych® i nie bez przyczyny w gwieździstą noc w dniu 18 lutego 2010 roku z chełmińskiej fary były dzwony na cześć przejeżdżającej przez rynek urny ze szczątkami Mikołaja Kopernika

Mikołaj Kopernik urodził się 550 lat temu tj. 19 lutego 1473 roku o godz. 4:48 w Toruniu, był synem Mikołaja i Barbary Koperników oraz jednym z czworga ich dzieci. Literatura podaje, iż rodzice astronoma mieli córkę Barbarę, „która za życia jeszcze ojca wstąpiła do klasztoru panien Benedyktyniek w Chełmnie, gdzie zostawiwszy przełożoną dokonała tu żywota jako ksieni klasztoru”, córkę Katarzynę (wyszła za mąż za kupca krakowskiego Barłomieja Gertnera, a później ławnika toruńskiego), synów: Mikołaja i Andrzeja, którzy byli kanonikami warmińskimi.

Ciekawostką jest informacja pochodząca z 1461 roku, kiedy to opatka klasztoru była spowinowacana z babką Mikołaja Kopernika – Barbara Kordelitz. Napisała ona wówczas do biskupa chełmińskiego, „donosząc o stratach, jakich doznał klasztor podczas wojny trzynastoletniej (1454–1466)”. Co ciekawe od 1429 roku mniszki nie były już określane jako cysterki, natomiast w 1483 roku po raz pierwszy pojawił się dokument mówiący wyraźnie o benedyktynekach.

Powiązania z klasztorem miała również przyrodnia siostra matki Mikołaja, czyli Katarzyna Peckaw, która wstąpiła do niego jeszcze wcześniej niż znalazła się tam jej siostra Barbara. „Opatka benedyktynek w Chełmnie [od 1494 r.] być może otoczyła opieką babkę i matkę Kopernika (a więc swoją matkę i przyrodną siostrę) po śmierci ich mężów”. Na konferencji naukowej „Tajemnica grobu Mikołaja Kopernika”, która odbyła się w Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie w dniach 22–23 lutego 2010 roku wygłoszono także referat, w którym znalazła się informacja, że „schronienie w zakonie najprawdopodobniej znalazły babka Katarzyna z rodziny Kordelitz (tj. Watzenrode) i siostra babki astronoma (tj. Katarzyna Peckaw)”. Wyjaśniając, „Katarzyna była spowinowacana z Kordelitzami przez rodzinę von Allen, a dzięki tym koligacjom jej córka Katarzyna Peckaw i wnuczka Barbara Kopernik osiągnęły wysokie godności w klasztorze żeńskim w Chełmnie po Barbarze Kordelitz” – opatce klasztoru w Chełmnie.

Siostra Mikołaja Kopernika – Barbara początkowo przebywała w klasztorze Ducha św. w Toruniu, następnie udała się do Chełmna, gdzie przejęła opactwo (w latach 1511–1525) po ciotce Katarzynie Peckaw. W spadku również otrzymała połowę kamienicy znajdującej się przy Rynku nr 36 w Toruniu, w której urodził się zapewne Mikołaj Kopernik, o którą wiele lat była w sporze spadkowym ze swoim szwagrem Barłomiejem Gertnerem.

Kolejną informacją o powiązaniach rodziny Mikołaja Kopernika z Chełmnem jest informacja, że Łukasz Watzen-

Na tropie Mikołaja Kopernika w Chełmnie



Katarzyna Kotlewska-Herman, Mikołaj Kopernik (fragment), olej, 2023

rode (dziadek Kopernika) sprawował „opiekę prawną nad innymi powinowatymi i krewnymi. W 1445 r. rozliczał ze swoją siostrą Barbarą Friese spadek po ich wuju Łukaszu Reusse. Po śmierci siostry wystąpił w 1448 i 1451 r. jako opiekun jej córek Krystyny, zakonnicy w Chełmnie, i Korduli w rozliczeniach spadkowych z ich szwagrem Janem von Brelen”.

Być może wszystkie te kobiety pochowane są w kryptach kościoła p.w. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Chełmnie, co niewątpliwie mogłoby się przyczynić do rozszerzenia prowadzonych badań DNA osób spokrewnionych ze słynnym astronomem.

Ukochaną siostrzenicą Mikołaja Kopernika była Krystyna, z którą związana jest bardzo ciekawa historia miłosna. Krystyna, jako niesforne dziecko wstąpiła do zakonu w Chełmnie, podobno ok. 1528 roku, jednak w pewną noc porzuciła swój zakonny habit i zbiegła za głosem serca do Królewca. Z tej miejscowości pochodził sprawca całego zamieszania – dobosz księcia Albrechta – Kasper Stulpawitz. Tam, aby móc poślubić ukochanego przeszła na luteranizm. Mikołaj Kop-

ernik odwiedzał ją niejednokrotnie w Królewcu, a w swoim testamencie, zapisał pieniądze byłej mniszce.

Jednak z uwagi na fakt, że jego siostra już dawno zmarła, to w 1550 roku przekazano za pośrednictwem Klausza Schultze (mieszczanina gdańskiego) pieniądze Reginie – drugiej córce siostry Kopernika i Klemensowi Moller [mężowi Reginy] „w wysokości 142 grzywien i 17 groszy”. W testamencie tym Mikołaj Kopernik zapisał również każdemu z siedmiorga dzieci Klemensa i Reginy po „71 grzywien, 81 grosza i 1 denara”.

Na uwagę zasługuje również sprawa kształcenia we wczesnych latach Mikołaja Kopernika. Początkowo nauki swe odbierał bezpośrednio u rodziców, następnie najprawdopodobniej w elementarnej szkole parafialnej św. Jana w Toruniu. Po śmierci ojca w 1483 r. i nieobecności matki w Toruniu (przebywała w klasztorze w Chełmnie) opiekę prawną nad nim objął jego wuj Tileman von Allen i siostra jego matki Krystyna zd. Watzenrode. W 1488 roku udaje się szkoły wyższej, jaką była najprawdopodobniej Akademia Chełmińska, „a z tej jesieni roku 1491, będąc

już wówczas biskupem Warmińskim [jego wuj i opiekun Łukasz Watzenrode] wysłał [go] na Akademię Krakowską”. Też tę reprezentował w swojej książce Franz Hipler, Henryk Barycz, i Zenon Hubert Nowak „Wszak przebywały tu, jako mniszki – benedyktyнки, ciotka Mikołaja Kopernika, Katarzyna Peckau oraz siostra rodzona, Barbara. Obydwie przed dokonaną w końcu XV w. reformą klasztoru, niezwiązane jeszcze obowiązkiem prowadzenia wspólnego życia mniszego, miały możliwość zajęcia się siostrzeńcem czy bratem (...). Nieobojętny jest również fakt dużego zainteresowania, jakie dla podniesienia tej szkoły okazuje właśnie w tych latach (od r. 1488) wuj Kopernika, Łukasz Waczenrode, rozwijający plany rozbudowy szkoły i wzmocnienia materialnego przez wydzielenie w kapitule katedralnej osobnych kano-nii szkolnych”.

Już 550 razy ziemia okrążyła słońce od narodzin oraz 480 od śmierci wybitnego i wszechstronnego Mikołaja Kopernika (ur. 19 lutego 1473 roku, zm. 24 maja 1543 r.), wiele osób już pisało „wszystkiego wszakże, co się tylko tyczy życia, prac, różnych sto-

sunków i historii żywota tego męża”. Na podsumowanie należy stwierdzić, że niewątpliwym faktem jest, że Mikołaj Kopernik związany był z Chełmnem, najprawdopodobniej kształcił się w Akademii Chełmińskiej, która również w tym roku obchodzi swój 550. jubileusz od utworzenia przez Braci Wspólnego życia ze Zwolle. Z literatury wiemy również, że jego rodzina mieszkała w Chełmnie, przebywała w chełmińskim klasztorze oraz że niejednokrotnie odwiedzał nasze miasto.

Opublikowany tekst do fragment artykułu „Na tropie Mikołaja Kopernika w Chełmnie”, za który Katarzyna Kotlewska-Herman 9 marca br. uhonorowana została nagrodą główną w konkursie literackim „Kopernik w moim regionie”, zorganizowanym przez Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa w Toruniu (całość dostępna na stronie: www.chelmno.pl).

Opracowano na podstawie:

- Krzysztof Mikulski, Mikołaj Kopernik Środowisko społeczne, pochodzenie i młodość, Toruń 2015.
- Ignacy Polkowski, Żywot Mikołaja Kopernika, Gniezno 1873.
- Jerzy Domasłowski, Kościół i dawny klasztor cysterek w Chełmnie, Warszawa 1983.
- Krzysztof Mikulski, Joanna Jędrzejewska, Anna Stachowska, Pradkowie i najbliżsi krewni Mikołaja Kopernika oraz ich żeńskie potomstwo [w:] Streszczenia referatów. Konferencja naukowa Tajemnica grobu Mikołaja Kopernika. Dialog ekspertów, red. Michał Kokowski, Kraków 2010.
- Krzysztof Mikulski, Dzieje toruńskiej rodziny Watzenrode [w:] KLIO. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym, 2012.
- Marian Biskup, Regesta Copernicana, Wrocław 1973.
- Ignacy Polkowski, Czterowiekowy jubileusz urodzin Mikołaja Kopernika w Toruniu dnia 19. lutego 1873 roku, Gniezno 1983.
- Franz Hipler, Nikolaus Copernikus und Martin Luther, Verlag von Eduard Peter, Braunsberg 1869.
- Henryk Barycz, Mikołaj Kopernik wielki uczyony Odrodzenia, Warszawa 1953.
- Zenon Nowak, Czy Mikołaj Kopernik...?, Toruń, 1973.
- Jan Radwański, Żywot Mikołaja Kopernika (Gwiazdara), Kraków 1853.

W chełmińskiej Szkole Muzycznej Miejska Biblioteka Publiczna im. Walentego Fiałka zorganizowała spotkanie autorskie z poetą, prozaikiem, pianistą, perkusistą, kompozytorem i recytatorem Cezarym Maciejem Dąbrowskim. Recytacje, prowadzone również przez czytelniczki, zostały ubogacone występami fortepianowymi artysty, któremu udało się zadać kilka pytań

ALINA ŚLIWIŃSKA: Kim Pan jest „bardziej”? Poetą-prozaikiem czy muzykiem-kompozytorem? Może w jednej i drugiej formie czuje się Pan jednakowo dobrze?

CEZARY MACIEJ DĄBROWSKI: Jestem poetą – mającym zasób kilku narzędzi, które służą do zobrazowania słowa. Oczywiście, nasuwa się pytanie, czym jest poezja dzisiaj? Bo przecież bywa i prozą w wersach. Ale czy jest muzyką?

W Pana biogramie można przeczytać, że wiersze gościły w pańskim życiu od nastoletnich lat, zatem ta szczególna wrażliwość na świat dawała wyraz już wtedy. Co z przedmiotem ówczesnej twórczości? Czego dotyczyły pierwsze wiersze Cezarego Macieja Dąbrowskiego?

Pierwsze próby to także wiersze o miłości, rok 1983. Miałem wtedy około 15 lat, ale już wówczas pisałem wiersze, za które, gdyby wpadły w „niepowołane ręce”, mógłbym podzielić los ofiar stanu wojennego. Niestety te autografy zagubiłem przy przeprowadzkach.

Z informacji znalezionych w sieci wynika, że był Pan wziętym modelem. Kwestia obycia z publicznością pomaga na pewno w występach, jednak jak to doświadczenie wpłynęło na pańską twórczość?

Doświadczenia scenicznego nabierałem w okresie studiów w ówczesnej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie – gdzie konieczność zaplanowania solowego koncertu, szczególnie w przypadku tzw. muzyki współczesnej, przeznaczonej na perkusję, dajmy na to Psaphy Xenakisa, czy Spectry Mariana Borkowskiego, wymaga od wykonawcy solidnego dopracowania scenariusza każdorazowej prezentacji. Zrozumienia dzieła w wymiarze spektaklu scenicznego także. Należy

Poezja i fortepian



IWONA GÓRNIK-WRÓBEL

Cezary Maciej Dąbrowski przy fortepianie

zaplanować, krok po kroku, poszczególne etapy wykonawcze. To „procedura” obowiązkowa. A doskonaliłem tę umiejętność podczas licznych sesji studyjnych, także koncertów, m.in. podczas Warszawskiej Jesieni. Natomiast, jako student-perkusista, będąc zawodowym muzykiem, miałem się różnych zajęć w celach zarobkowych, także grania w warszawskich teatrach (Powszechnym, Ateneum). Zdarzył się i jednorazowy udział w prezentacji odzieży. Reszta to powielana plotka.

Najnowszy zbiór „Zimno nadchodzi” jest inspirowany obrazami mistrzów Młodej Polski, szczególnie Jacka Malczewskiego. Już sama okładka (kadr obrazu „Thanatos”), jest niejako zapowiedzią przewodniego motywu pańskiej najnowszej publikacji.

Podczas czytania odnosi się wrażenie nie tyle oglądania historii zapisanej w symbolach, co bycia jej uczestnikiem. Poszczególne wersy ukazują uniwersalizm dzieł wielkich twórców, jak i Pańską zdolność do jej odkrywania i wiązania w ponadczasową opowieść. Czy to było Pana głównym celem, czy może coś innego?

Dziękuję za tę konstatację, bo moim zamiarem było wciągnąć czytelnika do wnętrza swojej narracji, by poczuł się jej częścią. „Zimno nadchodzi” to opowieść o „dziś” – z historią w tle. Pisana dygresją poetycką. Gdybym szukał określenia czy analogii, konkretnej formy – najbliższe byłyby poemat dygresyjny, choć zdają sobie sprawę, że definicja jest inna.

Żeby zaspokoić ciekawość czytelników zapytam, jaka była ulubiona książka Cezarego Macieja Dąbrowskiego w dzieciństwie? Co Pan wtedy czytał? Albo co Panu czytano?

W dzieciństwie czytano mi „Baśnie Andersena”, a ja obserwowałem ludzi, otoczenie, bacznie słuchałem tego, co się wokół mnie działo, lektury przyszły później. Kurt Vonnegut i Gustavo Sainz, uczyli mnie „abstrakcyjnego” myślenia, Joseph Heller ironii, a Henryk Sienkiewicz snucia opowieści. Przyznaję, że tego rodzaju koktajl może wydawać się niestrawny, ale za to pożywny.

Lubuje się Pan w historii Polski, co wyraźnie czuć w Pańskiej twórczości. Chełmno jest miastem głęboko w niej osadzonym, wystarczy przejść kilkoma ulicami, by się o tym przekonać. Czy sądzi Pan, że nasze miasto może stać się inspiracją do Pana twórczości poetyckiej?

To ludzie są dla mnie inspiracją, jednak Stanisław Żółkiewski piszący listy, jak również Pani sprzedająca salceson w lokalnym sklepie. A że w Chełmnie mam okazję spotykać ludzi naprawdę wyjątkowych, już stali się arcyważną częścią mojego poetyckiego patrzenia na rzeczywistość, i co najistotniejsze, postrzegania duchowego. Miasto zabytków, z gotycką architekturą, spuścizną po Krzyżakach, skarbnica licznych arcydzieł sztuki sakralnej w miejscach religijnego kultu, w anturazie oblegającej gród roślinności kontra codzienność – czyli to, co „nie skatalogowane”, a odnajdujemy na swój własny sposób. To może stać się zaczątkiem opowieści dla poety, jednak inspiracja przychodzi zazwyczaj nieoczekiwanie, zniemacka. Nie potrafię inaczej odpowiedzieć na to pytanie, jak może anegdota, poznaną z ust Siostry Przełożonej Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Św. Rodziny, u których to miałem zaszczyt gościć na czas wieczoru autorskiego: „Czy wie Pan, gdzie jest najpiękniejszy widok na Świecie?” – zakłopotany nie odpowiedziałem. – „U nas, z ogrodu”. Byłem, zobaczyłem i potwierdzam, widok na leżące nieopodal Świecie zapiera dech w piersiach...

Dziękuję za rozmowę.

Alina Śliwińska (AŚ)

O kocie, który ratował książki

Recenzja książki Sôsuke Natsukawy

Sôsuke Natsukawa to japoński Słekarz i powieściopisarz, absolwent Szkoły Medycznej Uniwersytetu Shinshū. W swojej twórczości posługuje się pseudonimem literackim utworzonym z części nazwisk trzech wybitnych pisarzy japońskich i tytułu powieści jednego z nich. „O kocie, który ratował książki” została przetłumaczona na trzydzieści języków, a w naszej bibliotece jest dostępna w obu wypożyczalniach.

Rintarō Natsuki to główny bohater książki Natsukawy, który stracił dziadka i przejął po nim antykwariat. Po zdarzeniu do Rintarō przychodzi rudy kot o imieniu Tora i to jego główny bohater prosi o pomoc przy ratowaniu książek. Wspólnie wędrują przez labirynty, odkrywając, o co naprawdę chodzi w życiu, i co ma z tym wszystkim wspólnego czytanie.

„O kocie, który ratował książki” to powieść obfitująca w nawiązania do różnych znanych dzieł literackich i konstatacji filozofów, poczynając od Friedricha Nietzschego. Sôsuke Natsukawa porusza wiele współczesnych problemów związanych z wyda-



ALINA ŚLIWIŃSKA

waniem książek, od choćby skracania treści wielkich, trudnych dzieł literackich, przez wydawanie na potęgę miękkich publikacji. Ma to jednak drugie dno – jest swojego rodzaju alegorią współczesności – idei bezrefleksyjnej, błyskawicznej konsumpcji życia. Przez styl, w którym być może ma udział tłumaczenie wykonane przez Annę Zalewską, „O kocie, który ratował książki” może mieć szerokie grono odbiorców – od młodszej młodzieży po dorosłych. Może to być zarówno zaletą i wadą książki, co, jak odnoszę wrażenie, jest cechą wspólną większości japońskich powieści.

Alina Śliwińska

Gorzko, gorzko

Recenzja książki Joanny Bator

„Gorzko, gorzko” to czteropokoleniowa saga rodzinna, której porwane losy spaja bohaterka i narratorka – Kalina. Jej JA otwiera i zamyka powieść. Pierwszym ogniwem rodzinnego łańcuszka jest Berta, która tak bardzo marzyła o lepszym życiu, że zaczęła to, które wiedzie spisywać, powstałe teksty poprawiać, a z czasem zupełnie tracić poczucie rzeczywistości. W dalszej części sagi poznajemy Barbarę, która w dorosłym życiu utraciła wszystko, o co się modliła. Przyjęła zatem kolejny jego etap jako pokutę. Jako trzecia na scenę wkracza heroina Violetta („Boże mój, wbiłeś we mnie wszystkie noże”), która całe życie pragnęła uwagi – grała zatem w teatrze, który z prawdziwym życiem wspólne miał jedynie miejsce akcji. Ostatnią z kobiet jest Kalina. Nie wie prawie nic o swojej rodzinie, jest zatem nieświadomą spadkobierczynią majątku tonącego w morzu przydasi, weków i opowieści o wilkach. A lupus in fabula ma tu różne oblicza, od metaforycznych po dosłowne. Kły tylko czasem pozwalają przetrwać.

Joanna Bator to zaklinaczka języka polskiego. Słowa, połączone



ALINA ŚLIWIŃSKA

w zdania-ośmiornice, będące jednocześnie opisem zdarzeń i zapismem dialogów, tworzą piękną melodię, ale tylko wtedy, gdy się chce jej słuchać. Czas i przestrzeń są nierozzerwalne i tak też jest w historiach pisanych przez Bator. W „Gorzko, gorzko” miejsca akcji są zmienne, czas również. Postaci epizodyczne dają nam szczegóły, istotne dla tła społeczno-historycznego, wzmacniają poczucie prawdziwości czytanej historii.

Okładka „Gorzko, gorzko” jest pięknie ukwiecona, aby wabić czytelników jak pszczoły, jednak tytuł ostrzega, że po tym nektarze miód może nie być ani słodki, ani przejrzysty.

Alina Śliwińska

W bibliotece trwają kolejne wystawy w ramach Galerii Jednego Obrazu.

Do 15 sierpnia w wypożyczalni dla dorosłych mogliśmy oglądać dzieło Elżbiety Danielewskiej. Od 17 sierpnia do 10 października swoją pracę będzie prezentować Lidia Piesik

22 czerwca w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Walentego Fiałka miało miejsce otwarcie kolejnej wystawy w ramach cyklu „Galeria Jednego Obrazu”. Tym razem zaprezentowano obraz Elżbiety Danielewskiej. Utrzymane w ciepłej, letniej kolorystyce dzieło malarskie przedstawia

Galeria Jednego Obrazu



ALINA ŚLIWIŃSKA

Elżbieta Danielewska z mężem

okno w kamiennym budynku, którego parapet częściowo przysłania kwiat. – Zamysłem było stworzenie widoku jednoznacznie kojarzącego się z latem i wąskimi uliczkami miast we Włoszech, Hiszpanii, Grecji – mówiła autorka. Zebrani goście jednogłośnie odczytali zamiar artystki. Pracę można było oglądać do 15 sierpnia. Obecnie w bibliotece swój obraz prezentuje Lidia Piesik. Obie panie są uczestniczkami grupy plastycznej działającej przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku Chełmińskiego Domu Kultury.

AŚ

Mogłem mieć medal na igrzyskach. Niedosyt pozostał do dzisiaj

MIŁOSZ LIPPKI (ML)

Lekkoatleta, młociarz, wychowanek MLKS Nadwiślanin Chełmno, reprezentant Polski, olimpijczyk. W 1956 roku wystartował w igrzyskach olimpijskich w Melbourne w Australii. W konkursie rzutu młotem zajął dziesiąte miejsce. W kwalifikacjach przed konkursem głównym był czwarty. Rozmawiamy z Alfonsem Niklasem

MIŁOSZ LIPPKI: Poecił pan na igrzyska olimpijskie do Melbourne w 1956 roku. W konkursie rzutu młotem zajął 10 miejsce. Czy to był wynik na miarę oczekiwań, czy liczył pan na więcej?

ALFONS NIKLAS: Przed igrzyskami miałem szósty wynik w Europie. Na świecie nie wiem, bo nikt takich statystyk nie prowadził. Najlepszym młociarzem Polski był Tadeusz Rut. On miał przywieźć medal, a ja miałem mu niejako towarzyszyć. Dlatego wysłano dwóch młociarzy. Samolotem do Australii lecieliśmy cztery dni. Spędziliśmy tam miesiąc. Wówczas był taki zwyczaj, że ze względów aklimatyzacyjnych wszystkie reprezentacje przebywały tam trzy tygodnie przed igrzyskami. Z perspektywy czasu to był wielki błąd. Później już tego nie praktykowano i słusznie.

Co robił pan tyle czasu w Australii?

Trenowaliśmy z całym światem. Amerykanów widzieliśmy pierwszy raz. Wszyscy przez ten okres dobrze się poznaliśmy i wiedzieliśmy, na co każdego stać.

Kto był faworytem?

Czterech zawodników, dwóch Amerykanów i dwóch Rosjan. Ja miałem siódmy-ósmą rezultat.

Jak przebiegał sam konkurs?

Był przedziwny. Myślę, że wszystkim nam wyszło, że za długo trenowaliśmy w Australii. Po pierwszej serii mieliśmy rzuty albo słabe, albo spalone. Decydowały trzecie rzuty, aby wejść do ścisłego finału – pierwszej ósemki. Ja w pierwszym rzucie uzyskałem 57 metrów, a więc kiepsko. Rut kompletnie zawałił wszystkie rzuty, a dwa pierwsze spalił. Przed moim trzecim rzutem podszedł do mnie i powiedział „Ali, ratuj honor Polski!”. To mnie bardzo zmotywowało. Byłem podekscytowany i rzuciłem daleko. Niestety, sędzia podniósł czerwoną chorągiewkę, bo uznał, że spaliłem. Moim zdaniem to był czysty rzut.

Jak daleki?

Ano właśnie. Dokładnie nie do wiemy się nigdy, bo takich rzu-



Alfon Niklas podczas czerwcowej wizyty w Chełmnie

tów nikt nie mierzył, ale podczas igrzysk olimpijskich są dwa promienie. Jeden wyznaczający rekord olimpijski, a drugi rekord świata. Wtedy rekord olimpijski wynosił 60,3 m, a rekord świata 65,00 m. Ja rzuciłem pomiędzy promieniami, więc mogło to być ponad 62 m.

Gdyby pan nie spalił?

Byłbym w finale, a więc w najlepszej ósemce. Ja się jednak dopiero rozkręcałem, więc myślę, że poszedłbym za ciosem. A medal dawał wynik 62,56 m.

Czyli niedosyt?

Tak, i mam go do dzisiaj.

Być 10. na igrzyskach olimpijskich to i tak ogromne osiągnięcie...

Niby tak, ale ja wiem, że zmarnowałem wielką szansę. Jak wysiadałem z samolotu w Warszawie, to trochę było mi przykro. Wtedy krzyknął do mnie trener reprezentacji „Ali, podnieś głowę! Być dziesiątym w młocie, to lepiej niż piątym w szermierce!” i miał rację. Konkurencja w lekkoatletyce była wtedy ogromna.

No i był pan najlepszym w młocie z Polaków.

Tak. Rutowi kompletnie nie poszło. Zajął czternaste miejsce.

To były pana jedyne igrzyska?

Tak. Wcześniej zanotowałem kilka zawodów międzynarodowych, ale nie startowałem ani w mistrzostwach świata, ani mistrzostwach Europy. Po igrzyskach w Melbourne zachorowałem i już nie wróciłem do formy.

Jak to się w ogóle stało, że znalazł się pan w reprezentacji olimpijskiej?

Do dzisiaj dla wielu to fenomen. Generalnie potrzeba 7-8 lat, aby zrobić karierę i znaleźć się na szczycie, a więc pojechać na przykład na igrzyska. A ja jeszcze w 1952 roku słuchałem relacji radiowych z igrzysk w Helsinkach na Plantach w Chełmnie. Złoto w młocie wywalczył wtedy Węgier József Csermark. W życiu nie pomyślałem, że za cztery lata w Melbourne to ja będę z nim rywalizował. Ostatecznie ja byłem dziesiąty, a Csermark piąty.

Dlaczego nie pojechał pan na kolejne igrzyska w 1960 roku do Tokio?

Miałem wrzody na dwunastnicy i to mnie strasznie osłabiło.

Być miesiąc w Australii i ciągle rzucać młotem? Tak się dało?

Oczywiście, że nie (śmiech). Wczorami były dyskoteki. Na nich poznałem Inę z Niemiec. Była reprezentantką RFN w skoku wzwyż. Skakała przepięknie, prawie dwa metry i miała na koncie złoto mistrzostw w swoim kraju. Zaprzyjaźniliśmy się. To ona wyleczyła mnie później z wrzodów i tasiemca. Po powrocie z Melbourne leżałem w szpitalu w Bydgoszczy. Lekarze rozkładali ręce. Myślałem, że się wykończę. Inga wysłała mi jednak specjalne leki, które w mig postawiły mnie na nogi. Potem kontakt niestety się urwał.

Dzisiaj być olimpijczykiem to także się wzbogacić. Jak było za pana czasów?

Mam parę medali, kryształów i na tym koniec. W tamtym czasie za sukcesy dostawało się na zawodach koc, sweter, a w tych lepszych aparat fotograficzny.

Jak liczna była polska reprezentacja w Melbourne?

„W wielkim sporcie potrzeba 7-8 lat, aby zrobić karierę. Ja w 1952 roku na Plantach w Chełmnie słuchałem radiowych relacji z igrzysk, a cztery lata później sam brałem w nich udział. To dla wielu w kraju był fenomen.

Właśnie do tego momentu, z wyjątkiem igrzysk w 1952 roku w Helsinkach, nasze reprezentacje były jeszcze dość skromne. Od kolejnych igrzysk po Melbourne to już się zmieniało. W Australii było nas 64. W samolocie siedziałem obok – i sporo z nim przegadałem – słynnego trenera pięściarzy Feliksa Stamma. W Melbourne zdobyliśmy dziewięć medali, ale tylko jeden złoty.

Jest pan wychowankiem klubu z Chełmna. Kto był pana pierwszym trenerem?

Jan Schmelter. Prowadził klub HKS Chełmno. Skakałem w nim wzwyż, rzucałem dyskiem, pchałem kulą. Potem HKS przekształcił się w Stal Nadwiślanin Chełmno.

Jak to się stało, że trafił pan do Zawiszy Bydgoszcz?

Przypadkiem jest, że zacząłem akurat rzucać młotem. Przy okazji zawodów w Toruniu Jan Schmelter



Alfon Niklas na igrzyskach olimpijskich w Melbourne, 1956 rok

powiedział, abym spróbował rzutu z jednego obrotu, a wszyscy rzucaли z trzech. Oni mieli wyniki 45 m, a ja z tego jednego obrotu 40 m. Ludzie złapali się za głowy. Schmelter powiedział do mnie, że się chyba do tego nadaję. Potem zobaczyłem jeszcze, że ci, co rzucaли z tych trzech obrotów, to kadrowicze. Więc zacząłem trenować młot. Jan Schmelter nie ukrywał, że specjalnie się na tym nie zna, a więc znalazłem się w końcu w Bydgoszczy. Ostatecznie od 1945 roku do 1953 roku trenowałem w Chełmnie. W Bydgoszczy moim trenerem został Bogdan Masłowski. Przedwojenny mistrz w młocie. Pochodził z Wilna. Nauczył mnie wszystkiego. Do 1953 roku mieszkałem jeszcze w Chełmnie. Potem wyprowadziłem się do Bydgoszczy na stałe.

Ma pan 94 lata, jest w świetnej formie. Jaka jest na to recepta?

Żyć zgodnie z naturą. Także nie palić i nie pić. Osobiście bardzo lubiłem pływać. Nauczyłem zresztą wielu ludzi. A jedzenie? Generalnie nigdy nie przejmowałem się tym, co jem.

Czy obecnie bywa pan na zawodach sportowych?

Oczywiście, głównie lekkoatletycznych. Byłem na przykład na 68. Memoriale Kusocińskiego. Przy okazji uświadomiłem sobie, że w drugiej edycji, to ja startowałem. A to było niemal 70 lat temu! Jeżeli chodzi o polski sport, to nie mogę przeżyć, że nasza stolica Warszawa nie ma stadionu lekkoatletycznego z prawdziwego zdarzenia. To nie powinno mieć miejsca.

Czy ktoś z pana rodziny uprawiał sport?

Nie. Moja córka chciała być siatkarką, ale zdrowie jej nie pozwoliło. Mam wnuki, ale sport ich nie wciągnął.

Dziękuję za rozmowę.

CZY WIESZ, ŻE?

Dorobek Alfonsa Niklasa to także cztery medale Mistrzostw Polski w młocie (w barwach Zawiszy Bydgoszcz). Złoty w 1954 roku, srebrne w 1955 i 1957 roku i brązowy w 1960 roku. Chełmno w swojej dotychczasowej historii ma trzech olimpijczyków. Oprócz Niklasa to Grzegorz Mielcarski (zdołał srebrny medal w piłce nożnej w 1992 roku w Barcelonie) i Krystyna Nadolna (lekkoatletka, Monachium 1972, 15 miejsce w dysku).

Brawo Natalia Walecka! Chełmnianka w Mistrzostwach Europy

Chełmno ma prawdziwą perelkę. Natalia Walecka, mieszkanka naszego miasta, uczennica Zespołu Szkół nr 2 w Chełmnie, reprezentowała Polskę w Mistrzostwach Europy Juniorów i Młodzieżowców w kolarstwie torowym (11-16.07.2023) w portugalskiej Anadii. Jej dorobek w białoczerwonych barwach to miejsca czwarte, piąte i ósme.

Natalia Walecka trenuje kolarstwo torowe w ALKS Stal Grudziądz, a więc jednym z najlepszych klubów w tej dyscyplinie w Polsce. Dotąd zdobyła w Mistrzostwach Polski w różnych kategoriach wiekowych. W końcu trafiła też do kadry narodowej, a ostatecznie została powołana do reprezentacji Polski junierek na Mistrzostwa Europy w Portugalii, które odbyły się w połowie lipca.



Natalia Walecka podczas ME w Portugalii

W Anadii Walecka wzięła udział w trzech konkurencjach. Pierwszą był sprint drużynowy, gdzie dosłownie otarła się o medal i wraz z polską drużyną zajęła czwarte miejsce. Drugą sprint indywidualny, w którym była piąta. Trzecią keirin, gdzie sklasyfikowano ją na ósmej pozycji. – Być indywidualnie piątą w Europie to niekwestionowany sukces – mówi Adam Sieczkowski, klubowy trener zawodniczki, o występie w sprincie indywidualnym. – Mieszkańcy Chełmna mogą być dumni, bo Natalia nie zawiodła. Uzyskała wynik w okolicy rekordu życiowego – dodaje.

Do strefy medalowej zabrakło niewiele. – W ćwierćfinale nieznacznie szybsza okazała się Niemka. Warto podkreślić, że Natalia jest jednak pierwszoroczną juniorką, a więc miała trudniej. Za rok może być już wśród faworytów do medali. Jest typem wojownika, jest stworzona do kolarstwa. Kto wie, może to przysła uczestniczka igrzysk olimpijskich? Ma wszelkie predyspozycje, aby osiągnąć sukces przez duże „S” – dodaje.

ML

Mateusz Margiel wykonał plan



Mateusz Margiel z trenerem Grzegorzem Latańskim w Chorzowie

Mateusz Margiel z MLKS Nadwiślanin Chełmno wywalczył brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w chodzie. Zawody odbyły się na legendarnym Stadionie Śląskim w Chorzowie. Wysoki wynik uzyskała także jego klubowa koleżanka Martyna Głowacka, która była szósta w kuli. To kolejny udany występ podopiecznych trenerów Jana Kensika i Grzegorza Latańskiego

trenerów i działaczy. Czołówka w kuli dziewcząt czy oszczepie chłopców jest obecnie na bardzo wysokim poziomie, co nie znaczy, że nie możemy plasować się w tych konkurencjach w pierwszych piątkach – dodaje.

Układ konkurencji w programie mistrzostw nie wszystkim sprzyjał. – Na przykład Martyna Głowacka w drugim dniu mistrzostw miała jednocześnie eliminację dysku i finał kuli, i po prostu była przemęczona. Temat do dyskusji, czy „gonić” za małymi punktami, czy postawić na jedną konkurencję. Inne kluby mają podobne dylematy – mówi Józef Welter. – Mateusz Margiel wykonał plan, choć drugie pięć kilometrów poszedł o wiele słabiej. Ogólnie należy być jednak zadowolonym. Maksymalnie trenerzy zakładali 25 punktów, a mamy 20 „oczek”, co dało nam 58 miejsce na 205 sklasyfikowanych klubów – wyjaśnia. Dla Mateusza Margiela to drugi medal Mistrzostw Polski w tym roku. Zimą sięgnął po srebro w Halowych Mistrzostwach Polski. Ponadto już dwa razy w tym roku został powołany do reprezentacji Polski w lekkoatletyce.

ML

Wyśniony sezon. Drugi taki wynik w historii

Za nami sezon 2022/2023 w tenisie stołowym. Okazał się imponujący dla LUKS Chełmno. Jego reprezentanci wywalczyli siedem medali Mistrzostw Polski. Tym samym wyrównali najlepszy wynik w historii klubu. Fenomenalnie spisali się zwłaszcza Greta Kowalik, która trzy razy stała na podium MP

O sukcesach chełmińskich tenisistów stołowych pisaliśmy w poprzednim wydaniu biuletynu, ale dopełnieniem wszystkiego były czerwcowe Mistrzostwa Polski Żaków w Gliwicach. Tam chełmianie zdobyli cztery medale. Dwa krążki wywalczyła Greta Kowalik (brązowy w grze pojedynczej i złoty w grze podwójnej) oraz deble



Greta Kowalik miała wybitny sezon. Zdobyła trzy medale Mistrzostw Polski

Jakub Pankowski – Patryk Wójcik i Kacper Szczutkowski (z zawodnikiem z innego klubu). Dodajmy, że Greta Kowalik wcześniej sięgnęła

po medal w starszej kategorii – młodziczek, w której wywalczyła brąz w turnieju drużynowym. Sezon kończy więc aż z trzema medalami Mistrzostw Polski.

Po tak rewelacyjnych wynikach nastroje w LUKS Chełmno są znakomite. – Sezon 2023 zakończyliśmy z dorobkiem siedmiu medali w Mistrzostwach Polski. To drugi najlepszy wynik w historii klubu. W tym wypadku nie trzeba niczego dodawać. Wyrównaliśmy osiągnięcie z 2012 roku. Długo możemy nie mieć takiego dorobku – powiedział Dariusz Kocoń, jeden z trenerów LUKS Chełmno.

Przypominamy, że zdobycie medalu Mistrzostw Polski (zgodnie z art. 13, ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie) jest jednym z warunków uzyskania stypendium sportowego w Gminie Miasto Chełmno.

ML

Nasi seniorzy kochają sport



Uczestnicy Spartakiady 2023

Po raz pierwszy na „Orliku” w Chełmnie, a szósty w ogóle, rozegrano Miejsko-Gminną Spartakiadę Seniorów. Organizatorem zawodów była Chełmińska Rada Seniorów w Chełmnie przy wsparciu Urzędu Miasta Chełmna

no w pięciu konkurencjach kobiet oraz w pięciu mężczyzn. W ceremonii wręczenia pucharów wzięli udział burmistrz Chełmna Artur Mikiewicz, przewodniczący Chełmińskiej Rady Seniorów Mieczysław Majewski i prezes Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. W. Fiałka Czesław Kozikowski.

W rywalizacji wzięło udział niemal stu uczestników. Sędzią głównym spartakiady był Andrzej Buczkowski. Prestiżową klasyfikację drużynową wygrał Uniwersytet Trzeciego Wieku.

ML

WSZYSCY MEDALIŚCI MP Z LUKS CHEŁMNO 2022/2023

MALWINA SŁUPSKA
brązowy medal w grze pojedynczej kadetek

DRUŻYNA MŁODZICZEK
(NATASZA RUDOLF, GRETA KOWALIK, JULIA ROGULSKA)
brązowy medal w turnieju drużynowym

JULIA ROGULSKA
złoty medal w grze podwójnej

GRETA KOWALIK
brązowy medal w grze pojedynczej, złoty medal w grze podwójnej

JAKUB PANKOWSKI
brązowy medal w grze podwójnej

PATRYK WÓJCIK
brązowy medal w grze podwójnej

KACPER SZCZUTKOWSKI
brązowy medal w grze podwójnej

Nasze tenisistki przeszły do historii



Reprezentacja I LO po wygraniu finału woj. w Chełmnie. To był pierwszy krok do złota w kraju. Od lewej: Piłat, Drąg, Przybytkowska

Wynik reprezentacji I Liceum Ogólnokształcącego Chełmno przechodzi do historii chełmińskiego sportu. Drużyna dziewcząt tenisa stołowego w składzie Wiktoria Przybytkowska, Marta Drąg i Agnieszka Piłat okazała się najlepsza w Polsce w Licealiadzie

W Drzonkowie rozegrano ogólnopolski finał Licealiady tenisa stołowego. Wzięło w nim udział szesnastu mistrzów województwa, w tym reprezentacja I Liceum Ogólnokształcącego Chełmno, która okazała się najlepsza w kujawsko-pomorskim. Nasz zespół w Drzonkowie wystąpił w składzie Wiktoria Przybytkowska, Marta Drąg i Agnieszka Piłat.

Na co dzień wszystkie dziewczyny są zawodniczkami LUKS Chełmno.

16 mistrzów podzielono na cztery grupy. Tylko zwycięzcy awansowali do półfinałów. Marginesu na błąd więc nie było. Chełmianki okazały się najlepsze w grupie, a następnie w półfinale i finale! W półfinale wygrały z I LO im. Oskara Kolberga Kościan 3:2, a w finale z LO im. Jana Matejki Wieliczka 3:2

Zwycięstwo w ogólnopolskiej Licealiadzie jest jednym z warunków uzyskania stypendium sportowego w Gminie Miasto Chełmno. Sukces w Drzonkowie jest jednym z największych w historii chełmińskiego sportu szkolnego. Opiekunem I LO Chełmno w Drzonkowie był Łukasz Przybytkowski.

ML

Nocne Bieganie dla każdego

W piątek (1 września) w Chełmnie odbędzie się 4. Nocne Bieganie Chełmińską Starówką. Start na rynku w o godz. 20.30. – W tegorocznej edycji po raz pierwszy wychodzimy z propozycją do „sprinterów” – zaznacza Józef Welter, dyrektor biegu

W tegorocznej odsłonie Nocnego Biegania Chełmińską Starówką zaplanowano rywalizację na dwóch dystansach: 2,6 km kobiet i mężczyzn (1 pętla trasy) oraz 5,2 km kobiet i mężczyzn (2 pętla trasy). – Pojawiały się opinie, że w biegach amatorskich w Chełmnie brakuje krótszych dy-

stansów, a więc tym razem taki się znajdzie – mówi Józef Welter, dyrektor biegu, prezes MLKS Nadwiślanina. – Zachęcamy do udziału wszystkich, którzy kochają sport. Nasza impreza ma głównie charakter rekreacyjny, aczkolwiek wyłaniamy najlepszych, bo przecież w sporcie oto chodzi. Liczymy, że zachęcimy do udziału także tych, którzy dotąd nie biegali albo robili to wyłącznie dla siebie – dodaje.

ML

Zapraszamy do zapisów:
tel. 531-622-771
e-mail: sport@chelmnopl

Chełmno stolicą motocrossu. Sportowa impreza roku



Tak ścigano się rok temu w MP w Chełmnie w motocrossie. Teraz czeka nas finał sezonu

To będzie sportowa impreza roku w Chełmnie. 17 września na torze przy „Żelaznym Moście” odbędzie się finałowa runda Mistrzostw Polski w motocrossie. Zawody zorganizuje KM Wisła Chełmno przy wsparciu Urzędu Miasta Chełmna. Będzie także szansa na duży sukces sportowy. Medal Mistrzostw Polski może zdobyć Jan Rompkowski z Wisły

Cykl Mistrzostw Polski w motocrossie w tym sezonie składa się

z czterech rund. Ostatnią zaplanowano u nas. Dodajmy, że w tym roku na torze przy „Żelaznym Moście” rozegrano już rundę Mistrzostw Polski w enduro. Teraz czas na motocross. Na dodatek finał sezonu. – Kilka lat zabiegałem o to, aby do polskiego motocrossu wróciły jednodniowe zawody Mistrzostw Polski i się udało – mówi Władysław Knap, prezes KM Wisła Chełmno. – Jednego dnia w Chełmnie odbędą się wyścigi we wszystkich klasach. To duża atrakcja dla kibiców. 10 wyścigów, w których zobaczymy elitę polskiego motocrossu, zostanie ro-

zegranych w ciągu kilku godzin. Dotąd zajmowało to zazwyczaj dwa dni – dodaje.

Zawody w Chełmnie rozpoczną się o godz. 12.30, a zakończą o godz. 18.00. Odpowiednio odbędą się zmagania w klasach MX Masters, MX65, MX85 i kobiety, MX 125 i MX 2 oraz MX Open. – Pięć kategorii, dziesięć wyścigów, wszystko jednego dnia, tego nie było dawno – podkreśla Władysław Knap. – W dodatku szansę na medal ma zawodnik KM Wisła, a więc Jan Rompkowski w klasie MX 2, który już równocześnie pokazuje się, i to z dobrej strony, w najbardziej prestiżowej klasie MX Open, a ma dopiero 18 lat. To dowodzi, jak wielki drzemie w nim potencjał – dodaje.

Jan Rompkowski pierwszy medal MP zdobył już w sezonie 2022 (w klasie MX 125). Dzięki temu burmistrz Chełmna przyznał mu stypendium sportowe. – Jan jest kandydatem do kolejnego medalu, ale to jest sport. Poza tym pierwszy rok startuje w starszej kategorii. Trzeba mieć nadzieję, że finał rozgrywany na chełmińskim torze okaże się w tym wypadku dla niego kluczowy – podsumowuje Knap. Oprócz Rompkowskiego w MP w Chełmnie ma wystartować jeszcze czterech innych zawodników KM Wisła. Więcej informacji o mistrzostwach na www.sportowechelmnopl.

ML

Oto dorobek naszych szkół w sporcie. Jest się czym chwalić

Za nami rok szkolny 2022/2023 w sporcie. Bardzo dobre wyniki na szczeblu wojewódzkim osiągnęły chełmińskie placówki oświatowe SP 2, SP 4 i I LO. Nasze miasto dzięki nim absolutnie nie ma się czego wstydić. Byliśmy bardzo widocznymi. Brawo!

Rywalizacja szkół odbywa się w trzech kategoriach. Igrzyska Dzieci to współzawodnictwo klas 1-6 ze szkół podstawowych. Igrzyska Młodzieży Szkolnej to z kolei rywalizacja klas 7-8 z podstawówek. Licealiada to już szkoły średnie.

W minionym roku szkolnym warto odnotować wysokie wyniki SP4 Chełmno i SP2 Chełmno w Igrzyskach Dzieci i Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Obie placówki były niezwykle aktywne, jeżeli chodzi o rywalizację na szczeblu wojewódzkim i w wymiernych rankingach szkół zajęły wysokie miejsca. Odniosły wiele sukcesów, i co ciekawe nie tylko w dyscyplinach wyczynowo uprawianych na terenie miasta. Szczególnym osiągnięciem jest na przykład piąte miejsce w finale wojewódzkim badmintonu chłopców, które zajęli reprezentanci SP4.

W Licealiadzie w najlepszej dwudziestce szkół znalazł się z kolei chełmiński ogólniak. To przede wszystkim

zasługa tenisistek stołowych, które wygrały finał ogólnopolski (piszemy o tym w innym miejscu), ale także koszykarzy, którzy zajęli trzecie miejsce w województwie, co jest osiągnięciem bez precedensu. Szkoła potwierdziła ponadto osiągnięcia od lat sukcesy w siatkówce dziewcząt.

ML

PUNKTY I MIEJSCA NASZYCH SZKÓŁ W WOJEWÓDZTWIE

Igrzyska Dzieci

21. SP 4 100 pkt. (3 miejsce – p. nożna ch., 1 – tenis st. dz., 4 – przelaje dz.), 41. SP 2 65 pkt. (7 – p. nożna dz., 3 – tenis st. ch., 7 – przelaje ch., 6 – koszykówka ch.), 118. SP 1 20 pkt. (7 – przelaje ch., 7 – sztafety przelaje ch.)

Igrzyska Mł. Szkolnej

14. SP 4 125 pkt. (7 – przelaje ch., 1 – tenis st. ch., 5 – badminton ch., 6 – siatkówka dz., 6 – siatkówka ch., 5 – koszykówka ch.), 19. SP 2 114 pkt. (3 – p. nożna ch., 7 – przelaje dz., 14 pkt. w ind. lekkoatletce, 6 – koszykówka dz., 3 – siatkówka plażowa dz.), 114. SP Katolicka 20 pkt. (4 – tenis st. dz.)

Licealiada

15. I LO 140 pkt. (1 – ogólnopolski tenis st. dz., 6 – siatkówka dz., 3 – koszykówka ch.), 65. ZS 2 25 pkt. (5 – p. nożna ch.), 86. Szkoła Techniczna 5 pkt. (7 – tenis st. ch.)



Reprezentacja I LO w koszykówce, która zajęła trzecie miejsce w województwie

NADESŁANE



Sledź bieżące informacje z życia chełmińskiego sportu na:

www.sportowechelmnopl oraz na Facebooku:
facebook.com/sportowechelmnopl

Po więcej informacji z życia miasta zapraszamy na:

Facebooka Urzędu Miasta Chełmna:

facebook.com/urzed.miasta

Facebooka Chełmno – miasto zakochanych:

facebook.com/Chełmno.miasto.zakochanych